

STALOWA WOLA. Rusza rozbudowa OSP Charzewice – str. 4
RADOMYŚL N. SANEM. Karnawał pożegnali z przytupem – str. 9
SPORT. Stalówka najlepszą drużyną Podkarpacia 2023 – str. 20



TYLKO U NAS
Jak dotarła kolej do Rudnika
nad Sanem i Rozwadowa
str. 12–13

Nr 7 (2975) 15 lutego 2024 r.

cena 5 zł (z VAT 5%)

www.sztafeta.pl

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



TYGODNIK SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

OSTATNI KUPON
Wybierz Sportowca
Stalowej Woli
roku 2023
➤ str. 22

Kontrabanda wysyłana ze Stalowej Woli

PACZKI Z BRONIĄ nadawał jak zwykłe przesyłki

Przed Sądem Okręgowym w Tarnobrzegu trwa proces trzech mężczyzn oskarżonych o działanie w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym. We wtorek, 6 lutego br., zeznania złożył pracownik firmy transportowej z Kraśnika, która została wykorzystana przez oskarżonego Marcusa F. do przewozu paczki z nielegalną bronią z Polski do Szwecji. Dwie podobne paczki nadano wcześniej w Stalowej Woli.

Sprawa mężczyzn, którzy powiązani byli nielegalnym handlem bronią i amunicją toczy się przed tarnobrzeskim sądem od zeszłego roku. Z każdą kolejną rozprawą wiadomo coraz więcej o tym, jak działali oskarżeni ze Śląska oraz jaki związek mieli z naszym regionem.

Sledztwo w sprawie nielegalnego handlu bronią ruszyło od znalezienia przez służby szwedzkie w porcie Ystad w busie jadącym ze Stalowej Woli 10 pistoletów Glock z amunicją i magazynkami. Były one ukryte w paczkach z produktami spożywczymi oraz proszkiem do prania. Obie przesyłki nadał w firmie transportowej w Stalowej Woli oskarżony Markus F. Było to w październiku 2021 r. Jak ustalono w trakcie śledztwa, nie były to jedyne nielegalne przesyłki nadane do Szwecji.

Kontrolowany kurs

6 lutego br. Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu przesłuchał mężczyznę, który

pracuje w firmie transportowej w Kraśniku i 18 listopada 2021 r. został wysłany na kurs do Szwecji. Takie kursy odbywały się w jego firmie regularnie co tydzień, więc świadek dobrze znał tę trasę.

Mężczyzna zeznał, że przed wyjazdem uczestniczył w spotkaniu z szefem, któremu towarzyszyli policjanci. Dowiedział się, że podczas kursu zostanie mu najprawdopodobniej dostarczona nielegalna przesyłka i dlatego, w busie, którym będzie kierował, pojedzie wraz z innymi pasażerami także funkcjonariusz CBŚP. Drugi policjant będzie jechał za busem nieoznakowanym radiowozem. Świadek miał odebrać podejrzaną przesyłkę z Katowic, a następnie trasą w kierunku Wrocławia udać się prosto do Świnoujścia. Z tego co pamiętał, miał ją dowieźć do Sztokholmu.

Mężczyzna dobrze pamiętał zdarzenia z tamtego dnia i zeznał, że faktycznie odebrał paczkę na jednej ze stacji benzynowych w Katowicach od mężczyzny, z któ-



Na ławie oskarżonych zasiadają kuzyni Tomasz F. i Marcus F. oraz odpowiadający z wolnej stopy Leszek S., który po tym, jak złożył wyjaśnienia, nie uczestniczy w kolejnych rozprawach

rym wcześniej rozmawiał o jej nadaniu. Gdy miał ją już w busie, policjant przekazał mu wiadomość, aby zatrzymał się za ok. 10–20 km na kolejnej stacji benzynowej i on z tą paczką wysiadzie. Tak też się stało. Świadek zeznał jeszcze, że przeszedł rutynową kontrolę na terminalu w Świnoujściu, a w Szwecji nie był już zatrzymywany przez służby celne. Gdy odebrał telefon w sprawie odbioru

paczki nadanej w Katowicach, skłamał rozmówcy, że wraz z dwiema innymi przesyłkami została zatrzymana przez służby celne w Świnoujściu po tym, jak wskazał ją pies.

Broń ukryta w proszkach do prania

Kierowcy z Kraśnika nie spotkały żadne przykre konsekwencje spowodowane tym, że oskarżony Marcus F. wykorzystał go do przewozu

paczki. Stało się tak dlatego, że funkcjonariusze CBŚP mieli już namierzony kanał przerzutowy, którym sterował Marcus F. Kilka tygodni wcześniej nadał on bowiem dwie inne paczki w Stalowej Woli, które zostały ujawnione podczas kontroli celnej w Szwecji. W tamten feralny kurs pojechali dwaj pracownicy stalowowskiej firmy przewozowej.

➤ **Czytaj dalej na str. 5**

WYBORY
SAMORZĄDOWE
➤ str. 6, 7, 14

REGION

Przebudowy i remonty

Przebudowa mostu na Sanie w kierunku Pysznicy, modernizacja powiatowego odcinka ulicy KEN w Stalowej Woli oraz fragmentu ulicy Ogrodowej w Stalowej Woli to inwestycje, które w najbliższym czasie zamierza realizować Powiat Stalowowski. Przetarg na te zadania został już ogłoszony.

➤ **Czytaj na str. 8**

NISKO

Kwalifikacja wojskowa trwa

Rozpoczęła pracę Powiatowa Komisja Lekarska w Nisku, która określać będzie zdolność do służby wojskowej. Komisja obejmuje swoim zasięgiem cały powiat nizański i będzie funkcjonować od 1 do 28 lutego br. W tym roku do kwalifikacji zostało wezwanych 550 osób, w tym 32 kobiety.

➤ **Czytaj na str. 11**



Żyjemy w epoce cyfrowej, a nowoczesne technologie są powszechnie dostępne – jak powinny korzystać z nich nasze dzieci.

➤ **Czytaj na str. 16**

„Sztafetę” kupisz w redakcji w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30

Szanowni Mieszkańcy Stalowej Woli

Zbliża się czas ważnych decyzji, dotyczących wyboru wizji rozwoju naszego miasta na kolejne lata. Dlatego chciałbym zadać Państwu, Mieszkańcom Stalowej Woli, bardzo ważne pytanie.

Jesteśmy w trakcie dekady rozwoju Stalowej Woli, podczas której wykonaliśmy i realizujemy budżet inwestycyjny na łączną kwotę półtora miliarda złotych, z czego blisko miliard złotych stanowią środki zewnętrzne, pozyskane z programów rządowych oraz unijnych.

Dzięki temu, dynamicznie odmieniamy Stalową Wolę, inwestując w tworzenie nowej strefy gospodarczej, budowę nowych dróg, modernizację podwórek osiedlowych oraz przestrzeni publicznej. Inwestujemy w przedszkola, żłobki i rozbudowę naszych szkół.

Inwestujemy w ekologiczny i nowoczesny transport publiczny. Wspieramy naszych seniorów poprzez działania Centrum Aktywności Seniora. Dbając o zdrowie, inwestujemy w obiekty służby zdrowia i budowę hospicjum. Dbamy o nasze lokalne piękno i tożsamość, inwestując w rozwój kultury i dziedzictwa.

Tworzymy wyjątkowe, zielone, ekologiczne miejsca rekreacji, sportu i relaksu dla wszystkich pokoleń. Każdego dnia, wspólnie, dzięki zgodzie i współpracy tworzymy aktywne miasto ludzi potrafiących wspólnie pracować i bawić

Tu jest mój dom,
moje marzenia
i największa
ambicja,
jaką jest
dynamiczny rozwój
Stalowej Woli



się, miasto szanujące przeszłość i śmiało patrzące w przyszłość.

Dekada rozwoju Stalowej Woli przyniosła istotną zmianę, a nasze miasto stało się piękniejsze i silniejsze. To oczywiście nie tylko czas sukcesów, ale również wielu problemów i wyzwań niespokojnych czasów, w których żyjemy.

W tych wszystkich działaniach nie byłem jednak żadnym superbohaterem, ale Luckiem, który popełnia ludzkie błędy. Zawsze były one dla mnie jednak ważną lekcją i doświadczeniem na przyszłość.

Dekada rozwoju Stalowej Woli, która już za nami, przyniosła istotną zmianę. Ale w moim przekonaniu, najważniejszy czas rozwoju Stalowej Woli dopiero przed nami.

Mam nowe plany, wizję i konkretną strategię dla dynamicznego rozwoju Stalowej Woli. Nie mam natomiast żadnych innych planów poza Stalową Wolą.

Tu jest mój dom, moje marzenia i największa ambicja, jaką jest dynamiczny rozwój Stalowej Woli.

Po dokładnym przemyśleniu i przygotowaniu nowego programu

rozwoju Stalowej Woli na najbliższe lata, jestem w pełni gotowy, aby ponownie ubiegać się o zaufanie mieszkańców Stalowej Woli. Mam siłę, plan i pełną determinację do dalszej pracy dla Stalowej Woli.

Do podjęcia decyzji potrzebuję jedynie najważniejszej rzeczy: Państwa wsparcia i zgody na dalsze, wspólne działanie dla naszego miasta.

Dlatego chciałbym spytać: Czy powinienem ponownie startować na prezydenta Stalowej Woli?

Lucjusz Nadberezny

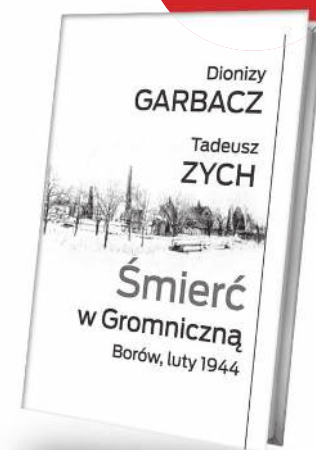
NOWOŚĆ

Dionizy Garbacz
i Tadeusz Zych

**Śmierć
w Gromniczną**
Borów, luty 1944

45zł*

* Przy większych
zamówieniach
rabat



Najnowsza pozycja Wydawnictwa Sztafeta „Śmierć w blasku gromnicznej świecy” autorstwa Dionizego Garbacz i Tadeusza Zycha.

Książka opowiada o tragicznych wydarzeniach z 2 lutego 1944 roku, kiedy to w dzień święta Matki Bożej Gromnicznej oddziały SS, Wehrmachtu i policji wsparte przez ukraińskich kolaborantów doszczętnie spaliły sześć wsi: Borów, Szczecyn, Wólkę Szczecą, Łązek Zaklikowski, Łązek Chwałowski i Karasiówkę. Zamordowano wówczas od 800 do 1300 Polaków, w tym kobiety i dzieci.

Książkę kupisz przez stronę internetową www.księgarnia.sztafeta.pl lub w redakcji „Sztafety” przy ul. Ofiar Katynia 30. Możesz ją też zamówić przez telefon: 15-810-94-00.

krótko

STALOWA WOLA. Powstaje wybieg dla psów

Na nadszańskich błoniach w Stalowej Woli powstaje psi park. Za realizację inwestycji odpowiada Miejski Zakład Budynków.

– MZB w Stalowej Woli przystąpił do realizacji długo oczekiwanego „psiego parku” w Stalowej Woli. Na nadszańskich Błoniach powstaje miejsce dedykowane naszym czworonożnym przyjaciółom. Już niedługo właściciele będą mogli spacerować i bawić się ze swoimi pupilami na nowoczesnej przestrzeni, ze specjalnymi elementami zabawowymi dla psów. Cieszymy się, że Stalowa Wola dołącza do grona miast, które posiadają taką nowatorską przestrzeń. Na bieżąco będziemy informować o przebiegu prac oraz oddaniu do użytku „psiego paku” – czytamy na FB MZB.

O realizację tego zadania wnioskowali m.in. radni SPS czy przedstawiciele grupy „Stalowe Psiaki”.

– W Stalowej Woli nie ma ani jednego miejsca, gdzie spokojnie my, i nasze psy, możemy przebywać. Spacer i zabawy z psami odbywają się aktualnie w strefach przeznaczonych dla ludzi, na trawnikach,

chodnikach. Dużo osób z psami korzysta z parku znajdującego się obok Szkoły Muzycznej. Wyjścia tam z psami niestety kolidują z dużą ilością dzieci. Miejsce to służy przeważnie do spacerowania rodzin z dziećmi i w związku z tym zdarzają się konflikty pomiędzy spacerowiczami, a właścicielami psów – mogliśmy przeczytać w petycji złożonej do prezydenta miasta przez grupę „Stalowe Psiaki”. Miejsce dedykowane psiom już niebawem będzie dostępne dla czworonogów i ich właścicieli.

(as)

STALOWA WOLA. Nocne modlitwy w klasztorze

Zakonnicy z rozwadowskiego klasztoru zapraszają na „Noc walki o błogosławieństwo dla Polski”. Rozpoczęcie w piątek (16 lutego) o godz. 21.00, zakończenie około godz. 3.30 w nocy. O północy zostanie odprawiona Eucharystia w intencji Ojczyzny. Bracia kapucyni zachęcają wszystkich do przyłączenia się do wspólnej modlitwy.

„Noc walki o błogosławieństwo dla Polski” to cykliczne modlitewne spotkania, które odbywają się w wielu miejscach w całym kraju. Centralne

wydarzenie ma miejsce w Bazylice Najświętszej Maryi Panny w Niepokalanowie.

(it)

JASTKOWICE. Nastolatek quadem wjechał w drzewo

W niedzielę, 11 lutego, po godz. 16, dyżurny stalowowolskiej policji otrzymał informację o zdarzeniu drogowym w miejscowości Jastkowice. Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 13-latek, kierujący quadem, na prostym odcinku drogi, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Nastolatek z obrażeniami został przewieziony do szpitala.

Pojazd, którym jechał nie posiadał aktualnych badań technicznych i obowiązkowego ubezpieczenia. Jak się okazało, za czterokołowcem, samochodem jechali jego mama z partnerem. Oboje byli pod wpływem alkoholu. Policjanci ustalają, kto kierował tym pojazdem.

Na miejscu pracowała grupa dochodzeniowo-śledcza. Trwa wyjaśnianie przyczyn i okoliczności tego zdarzenia oraz to, czy opiekunowie swoim zachowaniem narazili chłopca na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia.

(edh)



FOT. KPP STALOWA WOLA

Pamiętali o Matkach Sybiraczkach i Sybirakach

Podczas II wojny światowej władze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich przeprowadziły masowe deportacje na wschód obywateli I Rzeczypospolitej Polskiej. Pierwsza deportacja nastąpiła 10 lutego 1940 r. – 84 lata temu. Stalowowolskie uroczystości rocznicowe odbyły się w niedzielę, 11 lutego.

– W dzisiejszych czasach musimy pamiętać o tych ofiarach, które poniósł naród Polski w wyniku okupacji wschodnich terenów ziem polskich, Kresów. W tym roku obchodzimy 84 rocznicę pierwszej, masowej deportacji, jednej z 4, które miały miejsce w latach 1940–1941. W nocy z 9 na 10 lutego Polacy zostali deportowani po raz pierwszy masowo na Syberię i to była jedna z najtrudniejszych deportacji. Obejmowała ona 140 tysięcy obywateli polskich z Kresów i to jest sytuacja, która ze względu na porę roku, luty spowodowała, że bardzo wiele osób poniosło śmierć w czasie transportu. Pochylamy również głowę i modlimy się pamiętając o Matkach Sybiraczkach, bo to one były tymi osobami, na których spoczywał największy ciężar i odpowiedzialność nie tylko za własne dzieci, ale za ciężko schorowa-



FOT. ALEKSANDRA SOBOL

Niedzielne uroczystości zakończyły się pod pomnikiem Matek Sybiraczek

nych rodziców – mówił historyk Roman Niwierski.

Niedzielne obchody 84. rocznicy pierwszej masowej deportacji Polaków w głąb Związku Sowieckiego rozpoczęły się mszą świętą w kościele Źródła Miłosierdzia Bożego z udziałem chóru „Lasowiaczy” MDK w Stalowej Woli, odprawioną w intencji Sybiraków.

Kolejnym punktem było złożenie wieńców przy tablicy poświęconej Sybirakom, zlokalizowanej przy kościele św. Floriana. Następnie zebrani udali się pod Pomnik Pa-

nięci Matki Sybiraczki znajdujący się na placu przy Bazylice Konkatedralnej, gdzie również złożone zostały kwiaty i zapalone znicze.

Prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny wspominał o Zbigniewie Paszkiewicz, stalowowolskim radnym, ale też Sybiraku, z którego inicjatywy przy konkatedrze stanął pomnik poświęcony Matkom Sybiraczkom.

– To wieloletni radny, ale przede wszystkim Sybirak, osoba, która przeżyła transport na nieludzką ziemię, która również chociażby

tą inicjatywą Pomnika Matki Sybiraczki, pięknie pokazywał świadectwo i znaczenie polskich kobiet-matek, które odegrały tak niesamowitą rolę, aby podczas samej tej nieludzkiej podróży, w tych bydlęcych wagonach, całego męczeństwa, które dotyczyło przebywania na tej nieludzkiej ziemi, otaczały swoje dzieci tą największą miłością, oddając wszystko co miały: jedzenie, ciepło, ale również oprócz ochrony, którą dawały często własnym ciałem osłaniając swe dzieci, dawały też wychowanie,

przekazywały język polski, wiarę, tradycję, pokazując, że nawet w tym okrutnym czasie miłość zwycięża. Ten dzień jest również świadectwem Sybiraków, którzy jeszcze tutaj w Stalowej Woli żyją, którzy są wśród nas pokazując, że miłość potrafi wszystko zwyciężyć, nawet najtrudniejsze momenty, a jednocześnie pokazuje tragedię narodu polskiego, jakiego cierpienia, męczeństwa doświadczyli Polacy, tylko za to, że byli Polakami – mówi prezydent Lucjusz Nadbereżny. (as)

Piosenką i sercem

To tytuł pierwszego koncertu, który odbył się w zmodernizowanych wnętrzach Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli. Niedzielny karnawałowo-walentynkowy spektakl był niezapomnianą podróżą przez zapisane już w naszych sercach utwory polskiej i zagranicznej estrady, z niepowtarzalną grą światła, tańca i obrazu. Koncert odbył się w niedzielę, 11 lutego.

– 11 lutego to dla Stalowej Woli dzień bardzo ważny. 86 lat temu 11 lutego 1938 roku został opublikowany „Monitor Polski”, w którym zostało wydane zarządzenie określające, że dla terenu osady przyfabrycznej i terenu Zakładów Południowych nadaje się nazwę Stalowa Wola. 11 lutego zostało nam nadane to wyjątkowe imię, które w pełnej swojej frazie, określonej przez gen. Kasprzyckiego, brzmiało: „Stalowa wola narodu polskiego wybicia się na nowocześnieść”. Można powiedzieć, że 11 lutego świętujemy więc imieniny – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Włodarz miasta podziękował wszystkim osobom zaangażowanym w projekt modernizacji MDK i organizację koncertu. – Tym koncertem chcemy serdecznie podziękować i uświadomić znaczenie kultury. Nie tylko w ujęciu szerokim, narodowym, ale również tej tożsamości lokalnej, którą tworzymy tutaj wspólnie – mówił prezydent. – Serdecznie dziękuję wszystkim tym, których efekt pracy możemy dzisiaj podziwiać. Szczególnie dziękuję pani senator Janinie Sagatowskiej, panu posłowi Rafałowi Weberowi, dziękuję wszystkim pracownikom Miejskiego



FOT. LILLA WITKOWSKA

Na finał wszyscy artyści zaśpiewali wspólnie

Domu Kultury, dziękuję moim współpracownikom z Urzędu Miasta, za wielkie zaangażowanie.

Koncert zaoferował widowiskowe aranżacje kilkudziesięciu przebojów, w tym takie

jak „Walc Barbary – Noce i dnie”, „Przetańczyć całą noc – My Fair Lady”, „Takie tango”, „Odkryjemy miłość nieznaną”, „Za Tobą pójdę jak na bal”, „Dumka na dwa serca”, czy „Tyle słońca w

całym mieście”. Utwory te zostały zaśpiewane w nowoczesnych aranżacjach, przy akompaniamencie orkiestry MusicaLOVE pod kierownictwem Macieja Niecia i batutą Zygmunta Magiery.

Zgromadzona w sali widowiskowej publiczność mogła podziwiać głosy Zofii Nowakowskiej, Magdaleny Tul, Dariusza Kordka, Pauliny Grochowskiej, Jacka Kotlarskiego i Kacpra Batora. Nie zabrakło też oprawy baletowej w wykonaniu Studia baletowego im. Władysława Szłeka z Krynicy Zdrój. Koncert transmitowała telewizja Trwam. Obie jego części są dostępne na stronie tv-trwam.pl.

Organizatorami koncertu byli Lucjusz Nadbereżny prezydent miasta Stalowej Woli, Stanisław Sobieraj przewodniczący Rady Miejskiej w Stalowej Woli oraz Marek Gruchota dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli Janina Sagatowska Senator RP oraz Rafał Weber poseł na Sejm RP. Partnerami strategicznymi wydarzenia byli: Huta Stalowa Wola S.A., Miejski Zakład Komunalny Sp. z o.o. w Stalowej Woli oraz DSI Underground Merol.

(as)

Rusza rozbudowa OSP Charzewice

Planowana inwestycja zakłada dobudowę dwóch dodatkowych garaży oraz nadbudowę budynku, w której znajdzie się nowoczesna świetlica o powierzchni blisko 300 metrów kwadratowych. Inwestycja pochłonie prawie 3,2 mln zł.

Inwestycja obejmuje przebudowę, rozbudowę i nadbudowę budynku remizy strażackiej OSP Charzewice w Stalowej Woli o dodatkowe pomieszczenia: klatki schodowe wewnętrzną i zewnętrzną, rozbudowę istniejącego pomieszczenia garażowego o kolejne 2 stanowiska postojowe dla wozów bojowych, pozostałe pomieszczenia na I piętrze budynku, takie jak toaleta dla niepełnosprawnych, ogólnodostępna toaleta, pomieszczenie socjalne oraz pomieszczenie świetlicy.

Do przebudowy przewidziane są także kolidujące przyłącza i elementy sieci energetycznej niskiego napięcia. Ze względu na brak możliwości rozbudowy istniejącej, wewnętrznej instalacji kanalizacji sanitarnej, powstanie nowy, kolejny przyłącz do budynku.

W istniejącej części remizy natomiast wykonane zostaną prace wzmacniające budynek i dostosowujące do najnowszych norm przeciwpożarowych, wymienione zostaną bramy, pokrycie dachu, a budynek będzie ocieplony. Zaplanowane są także prace związane z nowym zagospodarowaniem terenu wokół remizy.

Miasto Stalowa Wola na realizację tego zadania otrzymało dofinansowanie z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych edycja szósta – PGR w wysokości 2,7 mln zł.

OSP Charzewice w ostatnich latach, dzięki olbrzymiemu zaangażowaniu wszystkich druhów, rozwinęła się niesamowicie. To, co zachwyca, to działalność na rzecz dzieci i młodzieży. Piękne, inspirujące i motywujące jest to, że już blisko sto osób w Młodzieżowej i Dziecięcej Drużynie



Jednostka OSP w Charzewicach skupia w swoich szeregach blisko 100 członków Młodzieżowej i Dziecięcej Drużyny Pożarniczej, 85 członków OSP oraz członków Koła Gospodyń Miejskich „Charzewiczanki”

Pożarniczej tej jednostki uczy się służby dla drugiego człowieka. W ostatnich latach OSP Charzewice udowodniła, że oprócz codziennych działań na najwyższym poziomie, inicjuje wiele działań dodatkowych na szczeblu lokalnym i regionalnym, wzorowo wypełniając swoje zadania. Ta jednostka zasługuje na większe i nowoczesne narzędzia dla rozwoju i spełniania

kolejnych marzeń. W szybkim tempie dwudziestu tygodni od ogłoszenia historycznej dotacji przez senator Janinę Sagatowską i wiceministra Rafała Webera dla OSP Charzewice, został już wybrany wykonawca tego zadania i przechodzimy do jego rzeczowej realizacji – zaznaczył Lucjusz Nadbereźny prezydent miasta Stalowej Woli.

(as)

Pobiegną tropem wilczym po stalowowolskich lasach

Już po raz dwunasty Stalowa Wola weźmie udział w ogólnopolskim biegu „Tropem Wilczym” ku pamięci Żołnierzy Wyklętych. Biegacze ruszą w trasę z punktu startowego, który zlokalizowany będzie obok Urzędu Celnego przy ulicy Kwiatkowskiego. Dystanse do przebiegnięcia to 1963 m lub 5000 m. Wydarzenie zaplanowano na 3 marca.

W dystansach i godzinach biegu zawarta jest wielka symbolika. Pierwszy bieg na odległość 1963 m to odwołanie do roku, w którym zginął ostatni Żołnierz Wyklęty – Józef Franczak ps. Lalek. Godzina jego rozpoczęcia – 19.44 to z kolei liczba symbolizująca rok wybuchu Powstania Warszawskiego. Drugi bieg na 5 km wystartuje około godziny 20. Trasy obu dystansów przebiegać będą przez las.

Każdy uczestnik otrzyma pamiątkową koszulkę i medal. Dostępnych jest 250 pakietów i decyduje kolejność zgłoszeń. Podczas obecnej edycji zapisy na bieg są prowadzone za pośrednictwem strony www.etiming.pl w zakładce zawody > Tropem

Wilczym 2024 – Stalowa Wola. W zgłoszeniu należy podać swoje imię, nazwisko, datę urodzenia, wybrany dystans i rozmiar koszulki. Przyjmowanie zgłoszeń zostanie zakończone 28 lutego o godzinie 15.30 – informuje stalowowski magistrat.

Biuro zawodów będzie znajdowało się w SPZOZ w Stalowej Woli przy ul. Kwiatkowskiego 2 (tzw. Ambulatorium). Tam będą wydawane numery i pakiety startowe. Biuro będzie otwarte w godzinach od 14.00 do 19.30.

Udział w biegu jest bezpłatny. Zapisy już trwają. Dla osób, które nie zapiszą się internetowo będzie możliwość zapisania się na bieg na dodatkowej liście w dniu

biegu w biurze zawodów. Osoby, które zgłoszą się na listę dodatkową będą mogły pobrać pakiet startowy z wcześniejszych edycji.

Ogólnopolskim organizatorem biegu „Tropem Wilczym” – Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych jest Fundacja Wolność i Demokracja. Ideą akcji jest oddanie hołdu żołnierzom polskiego podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego działającego w latach 1944–1963 w obrębie przedwojennych granic RP oraz popularyzacja wiedzy na ten temat. Od 2011 roku dzień 1 marca jest świętem państwowym – Narodowym Dniem Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”.

(as)

Unieważnili przetarg na budowę hali sportowej dla „Jedynki”

Stalowowski magistrat unieważnił postępowanie przetargowe na budowę hali sportowej z boiskiem wielofunkcyjnym przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 1. Wpłynęły dwie propozycje cenowe, opiewające na: 5,9 mln zł i 5,1 mln zł. Obydwie przekraczały środki zabezpieczone na realizację tego zadania.

Zadanie swoim zakresem obejmuje budowę hali sportowej z boiskiem wielofunkcyjnym i zapleczem socjalno-sanitarnym przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Stalowej Woli.

Inwestycja realizowana będzie w północno-zachodniej części terenu, jako odrębny obiekt. Budynek będzie posiadał jedną kondygnację nadziemną. Powstanie budynek w formie hali łukowej o konstrukcji nośnej z drewna klejonego warstwowo oraz ścian o konstrukcji drewnianej z drewna

klejonego warstwowo z wykończeniem zewnętrznym w formie płyt włóknowo-cementowych. Dodatkowo w zakres prac wchodzić będą roboty demontażowe, wykonanie nasadzeń i ukształtowania terenu, wykonanie chodników i dróg, instalacje sanitarne, elektryczne, montaż paneli fotowoltaicznych, instalacje wentylacji mechanicznej z układem chłodzenia i odzyskiem ciepła, dostawa i montaż kompletnego wyposażenia sportowego oraz wykonanie monitoringu obiektu.

Magistrat poinformował, iż najniższa złożona w pierwszym przetargu oferta przekraczała kwotę przeznaczoną na realizację zamówienia. Miasto na to zadanie zarezerwowało 3,6 mln zł.

Niezwłocznie po unieważnieniu niniejszego postępowania zostanie wszczęte kolejne postępowanie dla zadania pn. „Budowa hali sportowej z boiskiem wielofunkcyjnym przy Publicznej Szkole Podstawowej nr1 im. Wacława Górskiego w Stalowej Woli” – informuje magistrat. (as)



Może w drugim podejściu uda się wyłonić wykonawcę, który podejmie się budowy hali sportowej dla „Jedynki”

Paczki z bronią nadawał jak zwykle przesyłki

➤ **Ciąg dalszy ze str. 1**

– Regularnie jeździmy z paczkami do Szwecji. Procedury wyjazdów zawsze są takie same. Sprawdzamy listy przewozowe i otwieramy paczki, aby sprawdzić, czy nie zawierają produktów niezgodnych z naszym regulaminem. W tych dwóch paczkach, które zostały wówczas nadane w siedzibie naszej firmy w ostatniej chwili, były artykuły spożywcze i duże proszki do prania i nie wzbudziły podejrzeń. Zostały ponownie zaklejone i włożone do busa – relacjonował poza salą sądową świadek ze Stalowej Woli.

Zatrzymani i aresztowani

Dwóch kierowców ze Stalowej Woli pojechało w październiku 2021 r. z transportem do Świnoujścia i promem do Szwecji. Kontrolę celną przeszli w porcie Ystad i tam ujawniono, że w dwóch przewożonych przez nich paczkach znajduje się broń i amunicja. Obaj mężczyźni zostali zatrzymani i przez pierwsze kilkadziesiąt godzin nie było z nimi kontaktu.

Do kierującego firmą transportową ze Stalowej Woli rozzdzwoniły się telefony od adresatów przesyłek, które miały zostać dostarczone w Szwecji, a on sam próbował

ustalić, co stało się z jego pracownikami, pojazdem i ładunkiem, który przewozili.

– Dla jednego z kierowców to był pierwszy kurs w życiu, więc tym bardziej się o niego martwiłem. Z drugim przyjaźnimy się od lat. Robiłem wszystko, aby dowiedzieć się, co się stało, jak mogę pomóc. W końcu udało mi się skontaktować ze szwedzkimi adwokatami i sam pojechałem do Szwecji, aby jak najszybciej wyjaśnić tę sytuację. Złożyłem tam szczegółowe zeznania, które w pełni pokrywały się z tym co zeznali kierowcy. Było jasne, że ich rola w tym zdarzeniu ograniczała się do przyjęcia paczek i transportu. Zatrzymani kierowcy ze Stalowej Woli spędzili jednak w szwedzkim areszcie aż cztery tygodnie. Żaden z nich nie wrócił już do pracy w transporcie. Tamten wyjazd okazał się zbyt dużą traumą.

– To był czas tuż przed świętami, zostaliśmy bez ludzi, nikt zresztą nie chciał jeździć do Szwecji po tym, co spotkało chłopaków. To mnie wówczas bardzo przytłoczyło, zaciążyło na relacjach przyjacielskich, rodzinnych. Myśmy się wszyscy przyjaźnili, a tu nagle wybuchła taka afera, której nikt się nie spodziewał i nikt z nas nie miał w niej udziału, po za tym, że



6 lutego, zeznania złożył kierowca, który odebrał paczkę od Marcusa F. w Katowicach i miał ją zawieźć do Sztokholmu. Nadanie przesyłki było jednak kontrolowane przez funkcjonariuszy CBŚP i została ona zatrzymana

zostaliśmy po prostu wykorzystani. Od szwedzkich prawników słyszałem, że to bardzo krótko, że oni spędzili w tym areszcie miesiąc, ale dla nas to było bardzo długie cztery tygodnie – mówił świadek.

Polsko-szwedzkie śledztwo

Na ławie oskarżonych w tej sprawie zasiada, oprócz 31-letniego Marcusa F., także jego kuzyn, 40-letni Tomasz F. i 46-letni

Leszek S. Mężczyźni mają postawione różne zarzuty, m.in. udziału w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, posiadania bez wymaganego zezwolenia broni palnej. Zarzucane im czyny są zagrożone karą do 12 lat pozbawienia wolności. W sprawie tej, na terenie Szwecji zatrzymane zostały trzy kolejne osoby: Szwedka i dwóch obywateli Polski. Z uwagi na

międzynarodowy charakter sprawy prokuratura polska w trakcie śledztwa współpracowała z organami ścigania w Szwecji, przy wsparciu prokuratora z Eurojust oraz oficera łącznikowego na kraje skandynawskie.

Kolejna rozprawa przed tarnobrzeskim Sądem Okręgowym odbędzie się 21 lutego br. w kancelarii tajnej.

(bm)

PROMOCJA

Mamy więcej wspólnego niż nam się wydaje

Rozmowa z Urszulą Tatys, absolwentką UMCS Lublin, od 2000 roku tłumaczem przysięgłym j. niemieckiego, prywatnie miłośniczką sportu, ekologii, zwierząt i Stalowej Woli; pasjonatką kina i literatury, lokalnie zaangażowaną jako społeczna aktywistka promująca zrównoważony rozwój miasta i przekraczająca podziały partyjne w celu rozwiązania realnych problemów zwykłych mieszkańców Stalowej Woli.

– Co skłoniło panią do zaangażowania się w działalność jako aktywistka na obszarze zieleni, ochrony środowiska i przyrody?

– Od kilku lat obserwujemy narastające problemy związane ze stopniowym zanikaniem zieleni miejskiej oraz zahamowaniem działań na rzecz jej ochrony. Mimo to przez długi czas pozostawałam bierna: nie uczestniczyłam w żadnych konsultacjach, warsztatach, nie wymieniałam się opinią z innymi osobami, którym leży na sercu dobro zieleni w mieście. Impulsem było przeczytanie książki pt. „O tyranii. Dwadzieścia lekcji z dwudziestego wieku” Timothy Snyder’a, która uświadomiła mi, że nawet pojedynczy głos może wywołać istotne zmiany, a skoro tych głosów w Stalowej Woli już kilka było, to tym bardziej kolejny przyczyni się do pozytywnych transformacji.

Kolejnym impulsem, taką iskrą zapalną, była planowana kolejna wycinka pięknych drzew dookoła przedszkola na ulicy Okulickiego. To wielkie zaangażowanie mieszkańców, ich podpisy pod petycją, stały się motorem moich kolejnych kroków.

Zrozumiałam, że potrzebujemy działać, aby z jednej strony wspierać inwestycje, ale z drugiej strony chronić nasze środowisko.

– Jakże konkretnie działania podejmuje pani w ramach swojej aktywności? Czy może Pani podać jakieś przykłady?

– Mój wkład w życie społeczności lokalnej nie ogranicza się wyłącznie do pisanie petycji, czy uczestnictwa w konsultacjach społecznych. Pojawiam się na sesjach Rady Miasta Stalowej Woli, gdzie aktywnie podejmuję tematy związane z ochroną środowiska. Niestety, pomimo moich starań, z reguły spotykam się z brakiem reakcji ze strony radnych, dlatego z przymrużeniem oka obserwuję nagły wzrost zainteresowania ekologią. Działam na różnych frontach. Reaguję na sygnały mieszkańców i to oni wytyczają mi priorytety. Od ponad roku angażuję się w rozmowy z różnymi instytucjami, takimi jak Prezydent Miasta, Wydział Urzędu Miasta, czy Spółdzielnia Mieszkaniowa. To właśnie w trakcie tych dyskusji podejmowane są decyzje, które mają wpływ na nasze miasto. Mieszkańcy

czasami nie zdają sobie sprawy, że pewne działania władz miasta to wynik tych konkretnych rozmów, tak było np. z zakupem ok. 1000 sztuk drzew do zasadzenia na terenie miasta. Obecnie trwają rozmowy w temacie ulicy Popiełuszki i Mokradeł Miejskich, i myślę, że przyniosą rezultaty, na które czeka wielu mieszkańców Stalowej Woli. Dwa tygodnie temu zakończyłam kolejny cykl spotkań z Nadleśnictwem Rozwadów.

– Czy może Pani podsumować, jakie decyzje zostały podjęte przez Nadleśnictwo Rozwadów w wyniku tych rozmów?

– Udało się przekonać pana nadleśniczego Wojciecha Madeja do weryfikacji Planu Urządzenia Lasu na lata 2022–2031 oraz odstąpienia od planowanych wycinek w bezpośrednim sąsiedztwie Stalowej Woli. Konkretnie chodzi o zaniechanie wycinek wzdłuż ulicy w kierunku Przyszowa oraz obszaru przy Ciemnym Kącie. Dodatkowo, nie będą planowane wycinki w kierunku Jamnicy, a pierwotnie przewidywano takie działania w tym roku. Nadleśnictwo zobowiązało się również do poprawy stanu ścieżki

edukacyjnej, która rozpoczyna się przy budynku Nadleśnictwa Rozwadów. Chcę podkreślić, że jest to autonomiczna decyzja pana Madeja. Warto również wspomnieć, że około 5 tygodni temu wysłałam zapytania o wycinki lasu dookoła Stalowej Woli do Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie, Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych w Warszawie oraz Ministerstwa Środowiska. Interesowało mnie, czy i kiedy oraz w jaki sposób planuje się wprowadzenie odgórnego rozporządzenia dot. utworzenia i ochrony tzw. lasów z funkcją społeczną.

– Jaką odpowiedź pani otrzymała?

– Żadnej. To rozczarowujące, zwłaszcza biorąc pod uwagę obietnice, które zostały złożone podczas październikowych wyborów w ubiegłym roku. Pozostają mi rozmowy z Nadleśnictwem.

– Jak układa się pani współpraca z prezydentem i radnymi?

– Z radnymi współpracuję nie ma. Jeśli chodzi o prezydenta, być może na początku zakładałam, że tylko bezkompromisowa krytyka przyniesie zmiany. Ale szybko przekonałam się, że prawdziwa siła leży w umiejętności współpracy i szukaniu kompromisów. Przyszanam szczerze, że długo nie dostrzegałam pełnej wartości kompromisu jako kluczowego elementu w

rozmowach. Wiem, że aby naprawdę wpłynąć na zmiany, musimy działać razem i znaleźć rozwiązania, które będą korzystne dla wszystkich: dla tych, którzy chcą inwestycji i dla tych, którzy widzą zagrożenie w betonowaniu miasta i zmniejszaniu zieleni, a to się niestety dzieje. Choć czasami jestem jeszcze skłonna sięgać po ostrą krytykę, teraz wiem, że jedyną ostrą rzeczą, którą powinniśmy być gotowi użyć, jest nasza zdolność do negocjacji. Moja działalność i współpraca z prezydentem mogą być przedmiotem kontrowersji dla niektórych osób. Jednakże, moim celem zawsze było i nadal jest podejmowanie współpracy z wszystkimi, bez wyjątku, bo przecież mamy więcej wspólnego niż nam się wydaje: jesteśmy mieszkańcami Stalowej Woli.

– Czy jest pani zainteresowana udziałem w wyborach samorządowych?

– Gdybym została radną miejską, otworzyłoby to dla mnie nowe perspektywy, pozwalając być bliżej ludzi i mieć rzeczywisty wpływ na decyzje dotyczące naszej społeczności. Miałabym dostęp do większej ilości narzędzi i zasobów, które umożliwiłyby mi efektywniejsze działanie. „Obawiam się” jednak, że mogłabym również zrewolucjonizować pracę samych radnych, bo nie wystarczy zwołanie konferencji o istniejącym problemie,



napisanie interpelacji, sztuką jest zaprezentowanie rozwiązania tegoż problemu. A więc poczekam, może któryś z komitetów nie przestraszy się i zaproponuje mi miejsce na liście, a wtedy – kto wie? Marzenia zawsze zwyciężają rzeczywistość, gdy im na to pozwolić, jak to powiedział Stanisław Lem.

– Co chciałaby pani przekazać mieszkańcom naszego miasta?

– Stalowa Wola potrzebuje inwestycji, potrzebuje jednak również zieleni. To nasze zdrowie i dobre samopoczucie. Stalowa Wola ani nie ma być buszem lub dzunglą, ani wielką halą przemysłową lub parkingiem. Potrzebujemy zrównoważonego rozwoju, tak aby każdy z nas czuł się dobrze w naszym mieście, bo wszyscy jesteśmy mieszkańcami Stalowej Woli i to nas łączy. I oczywiście zapraszam na Festiwal Roślin, który odbędzie się 23 marca w Spółdzielczym Domu Kultury. Szczegóły niebawem.

POWIAT STALOWOWOLSKI. Zygmunt Cholewiński po 18 latach znów chce zostać wójtem gminy Pysznica

Wyścig na świecznik lokalnej władzy

Wiele wskazuje na to, że w powiecie stalowowolskim, tylko w gminie Bojanów urzędujący wójt nie stanie do ponownych wyborów na ten urząd. O reelekcję zamierza walczyć także burmistrz Zaklikowa. A wśród pretendentów do rządzenia gminami będzie tylko jedna kobieta.

Zgodnie z obecnymi przepisami, wszyscy wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast, którzy pełnią te funkcje od 2018 r., jeśli wygrają wybory w 2024 r., to będzie ich to ostatnia kadencja na tych urządach (ograniczenie liczby 5-letnich kadencji do dwóch, licząc od 2018 r., wprowadził PiS w 2017 r.).

Żelazny Pyrkosz

Absolutnym rekordzistą jest tu Jan Pyrkosz, wójt gminy Radomyśl nad Sanem, który rządzi nią od... 1998 r., czyli przez 6 kadencji z rzędu! (za pierwszym razem wybierała go jeszcze rada gminy, a od 2002 r. wygrywał w wyborach bezpośrednich). Tym razem wójt Pyrkosz wystartuje pod szyldem własnego komitetu Jedność i Postęp, mając także poparcie PiS. Liczy też na silną reprezentację swego komitetu w radzie gminy (w 2018 r. komitet Pyrkosza zdobył tu 12 z 15 mandatów).

– Jeśli wygram i dotrzmam do końca nowej kadencji, to funkcję

wójta będę sprawował przez 30 lat. Na pewno przyjdzie wtedy czas na emeryturę – mówi Jan Pyrkosz.

W Zaleszanych i Zaklikowie plebiscyty?

W gminie Zaleszany w wyborach wójta zapowiada się powtórka sprzed pięciu lat – startujący po raz trzeci pod szyldem PiS wójt Paweł Gardy prawdopodobnie nie będzie mieć kontrkandydata i wybory będą rodzajem plebiscytu. W 2018 r. dostał w nim blisko 88 proc. głosów na TAK.

– Nie uciekam pod szyldy lokalnych komitetów. Dwa razy wygrywałem jako kandydat Prawa i Sprawiedliwości, i chcę to zrobić po raz trzeci – powiedział „Sztafecie” Paweł Gardy.

W gminie Zaleszany zanoszą się też na powtórkę w wyborach do rady gminy z 2018 r. Wtedy, w 9 okręgach zgłosił się tylko jeden kandydat i automatycznie otrzymywał mandat (PiS zdobył wtedy w radzie 14 z 15 mandatów!). Te-

raz okręgów z jednym kandydatem jest w gminie aż 11.

W Zaklikowie o ponowny wybór ubiegać się będzie burmistrz Dariusz Toczyński. W 2018 r. wygrał wybory pod szyldem PiS, który do rady miejskiej wprowadził 5 radnych. Tym razem burmistrz Toczyński kandyduje pod szyldem własnego komitetu wyborczego, wystawi także kandydatów do rady miejskiej. Najprawdopodobniej w Zaklikowie w wyborach burmistrza także dojdzie do plebiscytu, bo Dariusz Toczyński nie będzie mieć kontrkandydata.

Cholewiński kontra Bajgierowicz

Bardzo ciekawie zapowiada się natomiast pojedynek o urząd wójta gminy Pysznica. Przeciwno obecnemu wójtowi, Łukaszowi Bajgierowiczowi, wystartuje bowiem dawny wójt tej gminy (1992–2006) i były marszałek Podkarpacia (2006–2010) Zygmunt Cholewiński, kiedyś w PiS, teraz

bezpartyjny. W 2018 r. Cholewiński powrócił do rady gminy – w obecnej kadencji jest jej wiceprzewodniczącym.

– Mam pomysł na gminę. Gmina Pysznica powinna być najlepsza nie tylko w powiecie i województwie, ale plasować się także w czołówce polskich gmin. W 2004 r. miałem przyjemność być laureatem samorządowego konkursu i znalazłem się w dziesiątce najlepszych wójtów w Polsce. Sił, werwy i pomysłów mi nie brakuje. Uważam, że gmina powinna się rozwijać bardziej dynamicznie. Rozwijam się, ale może jeszcze szybciej – powiedział „Sztafecie” Zygmunt Cholewiński.

Wójt Bajgierowicz do starcia z Cholewińskim podchodzi ze spokojem. – Współpracowaliśmy w samorządzie przez ostatnie 5 lat. Nasze relacje były dobre, ale teraz będziemy rywalizować. Rozstrzygną wyborcy – mówi krótko.

Oczywiście komitety obu pretendentów wystawią też swoich kandydatów do rady gminy. W obecnej radzie Bajgierowicz ma 13 spośród 15 mandatów (w 2018 r. zmiażdżył on lokalny komitet PiS, który nie wprowadził żadnego

radnego, a z Łukaszem Bajgierowiczem przegrał wieloletni wójt Tadeusz Bąk).

Koniec ery Serafina?

Ciekawa sytuacja jest też w gminie Bojanów. Rządzący tu od 2006 r. wójt Sławomir Serafin nie zarejestrował własnego komitetu (do obecnej rady w 2018 r. jego komitet „Samorządna Gmina Bojanów” wprowadził 11 radnych). Wcześniej można było jednak usłyszeć, że tym razem nie zamierza kandydować na wójta. Potem miał jednak zmienić zdanie.

– Zobaczmy za dwa tygodnie – powtarza „Sztafecie” wójt Serafin, pytany, czy może wystawi go w Bojanowie jakiś ogólnopolski komitet.

O stanowisko wójta na pewno ubiegać się tu będzie Agnieszka Kobylarz, od 2010 r. sekretarz gminy Bojanów, kandydująca z Komitetu Wyborczego Wyborców Po Stronie Mieszkańców Agnieszki Kobylarz. Swojego kandydata ma tu także zgłosić komitet Forum Mieszkańców. Rozważa on również wystawienie swoich kandydatów na wójtów i do rad gmin powiatu stalowowolskiego.

(SJ)

Ależ to była wizyta!

SIMP-owcy na Politechnice

Wyjątkowa „wycieczka” odwiedziła 13 lutego Wydział Mechaniczno – Technologiczny Politechniki Rzeszowskiej w Stalowej Woli. Była to grupa z Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich w Stalowej Woli.

– Gdybyśmy mieli takie urządzenia i technologie w naszych czasach... – można było usłyszeć, gdy simpowcy przemierzali laboratoria i pracownie. Wcześniej, w auli Wydziału, jego dziekan, dr hab. inż. Andrzej Trytek, prof. Politechniki Rzeszowskiej, przedstawił zebranym formułę i ofertę kształcenia w ramach tej stalowowolskiej placówki, przypominając, że za rok obchodzić będziemy 60-lecie kształcenia inżynierów w Stalowej Woli przez Politechnikę Rzeszowską.

A zaczęło się w 1965 r. od Punktu Konsultacyjnego, w 1998 r. powstał Zamiejscowy Ośrodek Dydaktyczny, a w roku 2016 – Wydział Mechaniczno-Technologiczny, który stale się rozwija, poszerza swoje zaplecze naukowo-badawcze oraz ofertę kształcenia w ramach studiów stacjonarnych i niestacjonarnych (studenci bez problemów mogą tu łączyć naukę z pracą). Nowym kierunkiem są np. Inteligentne systemy i technologie produkcji.

Simpowcy przemierzali w grupach kolejne laboratoria i pracownie, nie kryjąc uznania dla możliwości zgromadzonych tu

nowoczesnych urządzeń i narzędzi. A na deser, oprócz porcji pierogów, dostali... zwiedzanie dużego, podziemnego garażu Wydziału, gdzie swoje motoryzacyjne skarby retro trzymają członkowie Automobilklubu Stalowa Wola oraz pracownicy WM-T. Ależ było co podziwiać!

Nic więc dziwnego, że prezes stalowowolskiego Oddziału SIMP, Emilian Dwornicki, dziękował za możliwość zorganizowania takiej „wycieczki”, a dziekan Andrzej Trytek już zaprosił simpowców na



Okolicznościowe zdjęcie w podziemnym garażu, w otoczeniu motoryzacyjnych perełek retro

kolejną wizytę. A tych najbardziej zapalonych inżynierów, żartem zachęcał nawet do podjęcia tu... studiów.

(stan)



Simpowcy w jednej z pracowni Wydziału

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Tomasz Różycki, żył 52 lata, zm. 27.01, p. 13.02 w Stalowej Woli
 Michał Cebula, żył 92 lata, zm. 7.02, p. 15.02 w Stalowej Woli
 Zofia Kamińska, żyła 86 lat, zm. 7.02, p. 10.02 w Zaklikowie
 Władysław Mazurek, żyła 90 lat, zm. 7.02, p. 10.02 w Węglinie
 Edward Sapuła, żył 93 lata, zm. 8.02, p. 12.02 w Stalowej Woli
 Jan Szwedo, żył 72 lata, zm. 10.02, p. 13.02 w Stalowej Woli
 Anna Paleń, żyła 92 lata, zm. 10.02, p. 13.02 w Stalowej Woli
 Józefa Oleśkiewicz, żyła 90 lat, zm. 11.02, p. 13.02 w Stalowej Woli
 Ryszard Tur, żył 69 lat, zm. 12.02, p. 15.02 w Lipie

Dane z zakładów Memento, Pro Morte i Olimp w Stalowej Woli oraz z tablic ogłoszeniowych na terenie Niska

Wybory samorządowe 2024. Powiaty stalowowolski i niżański

Jakie komitety mogą walczyć o rady gmin

12 lutego o godz. 16 upłynął termin zgłaszania do rejestracji komitetów w najbliższych wyborach samorządowych. Jak dotąd, Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała 13 ogólnopolskich komitetów spośród 36 zgłoszeń. Z kolei komisarz wyborczy w Tarnobrzegu opublikował już ostateczną listę lokalnych komitetów zarejestrowanych m.in. na terenie powiatów stalowowolskiego i niżańskiego.

Zacznijmy od komitetów ogólnopolskich. ZPKW zarejestrowała dotąd m.in. Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska, Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, Koalicyjny Komitet Wyborczy Lewica, Komitet Wyborczy Bezpartyjni Samorządowcy. Gdy zamykaliśmy ten numer „Sztafety”, na rejestrację czekał wciąż m.in. Koalicyjny Komitet Wyborczy Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni — Polskie Stronnictwo Ludowe oraz Komitet Wyborczy Suwerenna Polska.

Listy tych komitetów mogą pojawić się w niektórych gminach, miastach i powiatach na naszym terenie. I tak PiS na pewno zgłosi swych kandydatów do Rady Miejskiej Stalowej Woli i Rady Powiatu Stalowowolskiego oraz w gminie Zaleszany. Z kolei w powiecie niżańskim pod szyldem PiS kandydaci startować będą do Rady Miejskiej Niska i Rady Powiatu oraz do rad gmin Jeżowe i Krzeszów oraz być może Jarocin. Trwają też rozmowy o poparciu przez PiS lokalnych komitetów w innych gminach tego powiatu.

Wiadomo już, jakie lokalne komitety zarejestrowane zostały w tarnobrzeszkiej Delegaturze Krajowego Biura Wyborczego. Obejmuje ona swym zasięgiem pięć powiatów: kolbuszowski, mielecki, niżański, stalowowolski, tarnobrzeczki i Tarnobrzeg jako miasto na prawach powiatu. W sumie zarejestrowano tu 155 lokalnych komitetów wyborczych.

Obok prezentujemy ostateczną listę lokalnych komitetów wyborczych zarejestrowanych w powiatach stalowowolskim i niżańskim. Wszystkie to Komitety Wyborcze Wyborców (KWW), następnie podany jest pełnomocnik komitetu i jego siedziba. Kolejność komitetów według wykazu Delegatury KBW w Tarnobrzegu. (stan)

POWIAT STALOWOWOLSKI

Gmina Stalowa Wola, 23 mandaty (tu wybory są proporcjonalne, w czterech okręgach wielomandatowych, by uczestniczyć w podziale mandatów komitet musi uzyskać minimum 5 proc. głosów w skali gminy).

- KWW Stalowa od Nowa – Powiat od Nowa, Andrzej Dorosz, Stalowa Wola
- KWW Stalowowolskie Porozumienie Samorządowe dla Miasta i Powiatu, Małgorzata Czarno-Sieroń, Stalowa Wola
- KWW W Grupie Siła, Agnieszka Wróblewska, Stalowa Wola
- KWW Nowa Prawica dla Stalowej Woli, Rafał Pęcak, Stalowa Wola

W pozostałych gminach wiejskich powiatu, wybory do rad gmin oraz Rady Miejskiej Zaklikowa są większościowe, w jednomandatowych okręgach wyborczych.

Gmina Bojanów, 15 mandatów

- KWW Po stronie Mieszkańców Agnieszki Kobylarz, Rafał Ostolski, Bojanów
- KWW Razem dla Gminy Bojanów, Jerzy Szwed, Gwoździec
- KWW Wspólnie dla Rozwoju, Wiesław Żak, Przyszów

Gmina Pysznica, 15 mandatów

- KWW Forum Mieszkańców, Mariusz Sołtys, Pysznica (ten komitet ma wystartować do Rady Powiatu Stalowowolskiego, Rady Miejskiej Zaklikowa, Rady Gminy Bojanów, rozważyć też start w innych gminach powiatu).
- KWW Razem Możemy Więcej w Gminie Pysznica, Krzysztof Byra, Pysznica
- KWW Marcin Kłyza Twoje Sprawy – Mój Priorytet, Natalia Świeca, Krzaki
- KWW Rozwój Gminy Pysznica, Remigiusz Pałka, Krzaki
- KWW Zygmunta Cholewińskiego, Marta Cholewińska, Pysznica
- KWW Barbary Żywczak, Bogdan Żywczak, Pysznica
- KWW Dziura, Wojciech Dziura, Pysznica
- KWW Łukasza Bajgierowicza, Adam Bajgierowicz, Pysznica
- KWW Krzysztofa Farasia, Agnieszka Faraś, Brandwica
- KWW Wspólne Dobro Przyjazna Gmina, Adam Młynarski, Krzaki
- KWW Marcina Maziarza, Jacek Maziarz, Kłyżów

Gmina Radomyśl nad Sanem, 15 mandatów

- KWW Jedność i Postęp, Michał Lachowski, Antoniów
- KWW Musikowa i Rzeczycy, Marcin Sibiga, Rzeczycza Długa
- KWW „Żabno Razem”, Jacek Puka, Żabno

Gmina Zaklików, 15 mandatów

- KWW Koła Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich, Renata Małek, Łysaków Kolonia
- KWW Dariusza Toczyńskiego, Dorota Toczyska, Zaklików
- KWW Młodzi i Niezależni, Małgorzata Pałęcka, Lipa

Gmina Zaleszany, 15 mandatów

- KWW Dzierdziówka, Piotr Bajda, Dzierdziówka
- KWW Wspólna Agatówka, Jerzy Moskał, Agatówka
- KWW Zaleszany, Bożena Środa, Zaleszany
- KWW Turbia, Radomir Górak, Turbia
- KWW Wolny Wybór, Tomasz Karbarz, Majdan Zbydniowski
- KWW Kępie Zaleszańskie, Jolanta Grudzień-Jurek, Kępie Zaleszańskie

POWIAT NIŻAŃSKI

Gmina Nisko, 21 mandatów (tu wybory są proporcjonalne, w trzech wielomandatowych okręgach wyborczych, by uczestniczyć w podziale mandatów komitet musi uzyskać minimum 5 proc. głosów w skali gminy).

- KWW Ziemi Niżańskiej, Andrzej Tofilski, Nisko
- KWW Nisko Wspólna Sprawa, Anna Stępień, Nisko

W pozostałych gminach wiejskich powiatu, wybory do rad gmin oraz rad miejskich Ulanowa i Rudnika nad Sanem są większościowe, w jednomandatowych okręgach wyborczych.

Gmina Harasiuki, 15 mandatów

- KWW Dynamiczna Gmina, Ewa Siek, Harasiuki

Gmina Jarocin, 15 mandatów

- KWW Tomasza Podpory, Tomasz Podpora, Katy
- KWW Pawła Domaradzkiego, Monika Domaradzka, Majdan Golczański

Gmina Jeżowe, 15 mandatów

- KWW Kazimierza Bujaka, Renata Wójcicka-Bujak, Jeżowe
- KWW Grzegorza Bielenia, Maksymilian Ciak, Jata
- KWW „Twój Głos Ma Znaczenie – Leszek Głuszak”, Małgorzata Głuszak, Jeżowe

Gmina Krzeszów, 15 mandatów

- KWW Piękna Gmina Krzeszów, Joanna Tutka, Krzeszów

Gmina Rudnik nad Sanem, 15 mandatów

- KWW Zjednoczeni dla Rudnika, Anna Ludian, Rudnik nad Sanem
- KWW Twój Samorząd, Ewa Grochowska, Rudnik nad Sanem
- KWW „Ku Odnowie”, Wacław Sekulski, Rudnik nad Sanem
- KWW Wspólny Powiat Niżański, Norbert Łomotowski, Rudnik nad Sanem

- KWW Rudnik – Nowe Pokolenie, Włodzimierz Jaszczur, Rudnik nad Sanem
- KWW Razem Zmienimy Rudnik, Małwina Roczniak, Kopki
- KWW Zmiany, Inwestycje, Rozwój; Paweł Kobiera, Rudnik nad Sanem
- KWW Rudnik Nowych Szans, Władysław Młynarz, Rudnik nad Sanem
- KWW Tadeusz Handziak Ku Przyszłości, Piotr Gancarz, Rudnik nad Sanem

Gmina Ulanów, 15 mandatów

- KWW Urszula Serafin-Bąk, Krystyna Wołoszyn, Kurzyna Mała
- KWW Kamila Chmielowskiego, Rafał Wołoszyn, Ulanów
- KWW Stanisława Garbacza, Karolina Olszówka, Kurzyna Wielka
- KWW Bezpartyjny Samorząd, Zbigniew Lach, Bielinić

Termin zgłaszania kandydatów (okręgi jednomandatowe) i list z kandydatami na radnych gmin, powiatów, dzielnic Warszawy i sejmików wojewódzkich (okręgi wielomandatowe) upływa 4 marca o godz. 16.

krótko

NISKO. Trwają zapisy wystawców na kiermasz wielkanocny

Niżańskie Centrum Kultury „Sokół” serdecznie zaprasza artystów, rękodzielników, rzemieślników, wytwórców produktów regionalnych, koła gospodyń wiejskich, wytwórców oferujących produkty kuchni regionalnej do udziału w Kiermaszu Wielkanocnym, który odbędzie się 20 marca na Placu Wolności w Nisku.

Zgłoszenia przyjmowane są do 11 marca br. Wypełnione karty zgłoszeniowe oraz podpisane zgody na przetwarzanie danych osobowych należy przysłać mailem na adres: ncksokol@interia.pl lub składać osobiście w NCK „Sokół”. Informacja dla wystawców: tel. 15 841 21 44. Udział w kiermaszu jest bezpłatny. Karta zgłoszeniowa dostępna jest na www.nck.nisko.pl. (bw)

Studniówka RCEZ w Nisku

W sobotni wieczór, 10 lutego, pięć klas maturalnych Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku bawiło się na balu studniówkowym w Rezydencji Sosnowa w Janowie Lubelskim. Na swoją studniówkę uczniowie zaprosili gości – wychowawców, nauczycieli oraz rodziców. Wśród nich był dyrektor RCEZ w Nisku Wacław Piędel, wicedyrektor Tomasz Skoczeń oraz przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Sylwester Daśko. Dyrektor szkoły podziękował komitetowi studniówkowemu oraz rodzicom za organizację wieczoru, a uczniom życzył udanej zabawy oraz sukcesów na maturze. Przewodniczący Rady Powiatu Sylwester Daśko odczytał list skierowany do społeczności szkolnej przez starostę niżańskiego Roberta Bednarza.

Maturzyści szczególne podziękowania skierowali na ręce swoich wychowawców: Renaty Pokory – 5A, Tomasza Wieleby – 5B, Joanny Mroczek – 5C, Grażyny Sucheckiej – 5D, Grażyny Habigier-Pipskiej – 5E. Wiele ciepłych słów połyneło również w stronę rodziców. W imieniu społeczności szkolnej powodzenia na maturze oraz hucznej studniówki życzył koleżankom i kolegom przewodniczący Samorządu Uczniowskiego Adam Pelic.

Wspaniała zabawa trwała do białego rana

(it)



FOT. RCEZ W NISKU



Powiatowy odcinek ulicy KEN przejdzie modernizację



Końcem września ubiegłego roku zakończył się pierwszy etap przebudowy mostu, teraz przyszedł czas na etap drugi

Przebudują drogi i wyremontują most

Przebudowa mostu na Sanie w kierunku Pysznicy, modernizacja powiatowego odcinka ulicy KEN w Stalowej Woli oraz fragmentu ulicy Ogrodowej w Stalowej Woli to inwestycje, które w najbliższym czasie zamierza realizować Powiat Stalowowolski. Przetarg na te zadania został już ogłoszony. Oferty można składać do 28 lutego.

Powiat Stalowowolski ogłosił przetarg na zadanie pn. Przebudowa dróg powiatowych i remont mostu w ciągu drogi na terenie miasta Stalowej Woli.

Pierwsza część postępowania przetargowego to remont mostu drogowego przez San w ciągu drogi powiatowej nr 1024R. Zadanie swoim zakresem obejmuje remont pomostu oraz elementów jego wyposażenia, w tym wybranych elementów przyobiektowych, tj.: wymiana urządzeń dylatacyjnych nad podporami obiektu, remont płyty pomostu i izolacji płyty pomostu, wymiana wpustów mostowych i włazów rewizyjnych nad filarami mostu, remont kap chodnikowych i gzymsów obiektu, remont balustrad stalowych i słupów latarni oświetleniowych, remont zabezpieczenia antykorozyjnego gazociągu, nawierzchni na obiekcie, stożków nasypu, płyty pomiotu, schodów na stożkach nasypu, odtworzenie oznakowania poziomego na jezdni w obrębie mostu.

Część druga przetargu to przebudowa drogi powiatowej klasy G na odcinku o długości 211,80 m (ulica KEN). Ta inwestycja realizowana będzie w formule zaprojektuj i wybuduj. W ramach przebudowy przewiduje

się: całkowitą rozbiórkę istniejącej nawierzchni asfaltowej ulicy, przebudowę chodników, budowę ścieżek rowerowych, wykonanie oznakowania i urządzeń brd, wykonanie zieleni drogowej, przebudowę istniejącej kanalizacji deszczowej, przebudowę i budowę oświetlenia ulicznego, budowę kanału technologicznego, likwidację kolizji z istniejącymi sieciami uzbrojenia podziemnego: kanalizacji sanitarnej, sieci wodociągowej, sieci gazowej, teletechnicznej i elektroenergetycznej. W ramach zadania zaplanowano także zaprojektowanie i wykonanie przejścia dla pieszych o podwyższonym standardzie, wyposażanego w urządzenia bezpieczeństwa ruchu i oświetlonego.

Część trzecia zadania to modernizacja odcinka ulicy Ogrodowej. Zakres prac polega na budowie chodnika z kostki brukowej na odcinku o długości ok. 110 m jednostronnego, na odcinku o długości 345 m obustronnego, całkowitej rozbiórce warstw konstrukcyjnych nawierzchni jezdni i wykonaniu nowej nawierzchni na odcinku o długości 345 m, wykonaniu oznakowania poziomego i pionowego oraz trawników. W ramach zadania ma być wybudowana kanalizacja deszczowa. **(as)**

Radomscy policjanci podsumowali rok

Radomski Posterunek Policji podsumował 2023 rok pod względem stanu bezpieczeństwa na terenie gminy. Co wynika ze statystyk? Policyjne podsumowanie wskazuje, że na terenie gminy wzrosła liczba przestępstw, przy jednoczesnym wzroście ich wykrywalności w porównaniu z rokiem poprzednim. Mimo to gmina Radomyśl nad Sanem należy do jednej z najbardziej bezpiecznych gmin powiatu stalowowolskiego.

Do najbardziej zagrożonych przestępczością miejscowości na terenie gminy należą Rzeczyca Długa, Dąbrowa Rzeczycka, Wola Rzeczycka i Antoniów, gdzie notuje się najwięcej zdarzeń. W analizowanym okresie ogólna liczba przestępstw wyniosła 56, w 2022 roku było ich 45. Wykrywalność w 2023 roku wzrosła w porównaniu z 2022 r. i kształtowała się na poziomie 83,3%.

W poprzednim roku odnotowano większą liczbę incydentów najbardziej uciążliwych dla mieszkańców – kradzieży rzeczy, których w 2023 r. odnotowano 4, gdy w 2022 roku zarejestrowano ich 3. W policyjnych statystykach odnotowano 6 stwierdzonych podczas rutynowych kontroli w minionym roku nietrzeźwych kierowców. Wśród głównych problemów związanych z utrzymaniem porządku publicznego oraz trudnościami w dalszym zapobieganiu przestęp-

czości należałoby wymienić wyjazd mieszkańców za granice i pozostawienie domów bez prawidłowego zabezpieczenia, nadzoru i opieki. Innym problemem są nasilające przestępstwa internetowe, tzw. oszustwa na „blika”, czy związane z zamówieniami i zakupami internetowymi. Tych przestępstw na terenie gminy odnotowano 17.

Na drogach gminy Radomyśl nad Sanem w 2023 r. odnotowano 31 kolizji i 10 wypadków drogowych (w trakcie których 12 osób zostało rannych), natomiast w poprzednim roku 26 kolizji i 6 wypadków drogowych.

W ramach pracy prewencyjnej funkcjonariusze policji z Radomyśla przeprowadzili ogółem 347 (w 2022 r. – 413) interwencji, z tego domowych 64. W ramach procedury „Niebieska Karta” objęto nadzorem 12 rodzin. Policjanci dokonują spotkań z mieszkańcami i grupami zagrożonych przestępczością. Pro-

wadzą rozmowy z właścicielami sklepów i prowadzącymi działalność gospodarczą na temat zabezpieczenia swojego mienia przed kradzieżą. Odbывают spotkania w szkołach z uczniami i rodzicami w celu ochrony młodych ludzi przed zagrożeniami. Wspólnie z Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przeprowadzono kontrole prawidłowości sprzedaży alkoholu w sklepach na terenie gminy. Radomscy policjanci współpracują również z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Strażą Leśną i organami wymiaru sprawiedliwości i innymi jednostkami policji. W ramach współpracy i na podstawie zlecenia w 2023 roku zrealizowali łącznie 20 nakazów doprowadzeń, w tym 5 do zakładów karnych i 15 innych doprowadzeń. Ponadto sporządzili 417 wywiadów i ustaleń o osobach wskazanych lub podejrzanych. **(bw)**

CHWAŁOWICE.

Są chętni na modernizację boiska

Gmina Radomyśl nad Sanem zakończyła proces przyjmowania ofert w przetargu na zadanie pn. Modernizacja boiska piłkarskiego w miejscowości Chwałowice. Oferty złożyło pięć firm. Propozycje cenowe wahają się od blisko 488 tys. zł do nieco ponad 700 tys. zł.

Wyłoniony w przetargu wykonawca będzie miał 6 miesięcy na realizację zadania. Gmina na realizację tej inwestycji otrzymała dotację w kwocie blisko 350 tys. zł. Środki pochodzą z programu „Sportowa Polska – Program Rozwoju Lokalnej Infrastruktury Sportowej”.

W ramach zadania przewidziana jest budowa systemu nawadniania wraz z przyłączem wodociągowym oraz wykonanie renowacji płyty nawierzchni obejmującej: zdjęcie warstwy ziemi, ułożenie siatki przeciw kretom i wykonanie nowej nawierzchni z trawy. Zamontowane będą także elementy małej architektury, tj. ławki dla zawodników, w tym zadaszone wiaty, bramki piłkarskie oraz kosze na śmieci. Ponadto wykonane zostanie ogrodzenie stadionu o łącznej długości 395 m. **(as)**



FOT. IRENEUSZ MYTYCH



Pamiątkowa fotografia przed Urzędem Gminy



Przemarsz ulicami Radomyśla



Karnawał pożegnali z przytupem

Barwny korowód zapustników hucznie świętował ostatni dzień karnawału. Wierni przekazywanej z pokolenia na pokolenie tradycji radomyślanie przywdziali kolorowe stroje, cudaczne maski i ruszyli na poszukiwania kandydata na męża dla Maryny. Gdy znaleźli chętnego do ożenku, utworzyli weselny orszak i pomaszerowali ulicami Radomyśla.

Kolorowy orszak weselny maszerował przy dźwiękach muzyki, pozdrawiając wszystkich napotkanych mieszkańców i przejezdnych. Zapustnicy na swojej trasie mieli kilka przystanków.

Przechadzając się ulicami Radomyśla odwiedzili m.in. okoliczne sklepy oraz Urząd Stanu Cywilnego gdzie Marynie i jej dopiero co „upolowanemu” wybrankowi udzielono ślubu.

Państwo młodzi wymienili obrączki, odebrali prezenty i ru-

szyli na parkiet. Narzeczeni nie składają ślubnej przysięgi, gdyż podobnie jak reszta zapustników milczą, aby nie zdradzać kto kryje się pod przebraniem.

Po zaślubinach barwny korowód ruszył w dalszą podróż.

(as)



Bal przebierańców podczas ferii w GOK w Zaklikowie

Ferie w Domu Kultury

Dobiegła końca dwutygodniowa przerwa w zajęciach szkolnych, czyli ferie. Domy kultury w tym czasie przeżywają istne oblężenie. Nie inaczej było w Gminnym Ośrodku Kultury w Zaklikowie.

– Co roku organizujemy warsztaty kreatywne dla dzieci. Po remoncie budynku, wróciliśmy do organizowania ich właśnie w Zaklikowie. Zainteresowanie spędzaniem wolnego czasu przerosło nasze oczekiwania. Bogata oferta była na tyle atrakcyjna, że miejsc zabrakło dla wszystkich chętnych. W tym roku zaproponowaliśmy lego, kino, gry i zabawy, wyjazd do strefy kosmosu, warsztaty plastyczne, kulinarne, zabawę karna-

wałową, Dzień Babci i Dziadka. Natomiast największą frajdę dzieci miały ze spotkania z żywymi gadami, które przyjechały do nas z Motylarni z Lublina. W tym roku zabrakło śniegu ale moc atrakcji zapewnił wspaniały animatorzy GOK-u w Zaklikowie oraz ze Świetlicy Środowiskowo-Profilaktycznej, panie z KGW z Antoniówki i Zdziechowiec. Sporą atrakcją były warsztaty z tworzenia komiksów ze Zbigniewem Masternakiem.

Do wakacji jeszcze daleko, ale już myślimy o letnich warsztatach dla najmłodszych – powiedziała „Sztafecie” Anna Krzyżanowska dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Zaklikowie.

Ferie w GOK-u były świetną rozrywką dla wszystkich dzieci, które spędzały ferie w miejscu zamieszkania. Skorzystały z szerokiego wachlarza zajęć, które zaoferował im zaklikowski ośrodek kultury.

(edh)

Oddając krew podzielili się darem życia

Po raz kolejny klub „Maniacy Lodu” i strażacy ochotnicy z Zaklikowa zorganizowali zbiórkę krwi. 11 lutego aż 21 osób podzieliło się tym bezcennym darem z bliźni.

Przed każdym oddaniem krwi krwiodawca zostaje poddany wywiadowi medycznemu, badaniu lekarskiemu i testom diagnostycznym, aby upewnić się, że jest zdrowy i nie ma żadnych przeciwwskazań do oddania krwi.

Krwiodawcy mogą oddać pełną jednostkę krwi, czyli około 450 ml, lub tylko skład-

niki krwi, takie jak płytki krwi czy osocze krwi. Po oddaniu krwi, dawca zostaje poddany monitorowaniu i może odpocząć przez pewien czas, aby zregenerować organizm.

W niedzielę, w budynku OSP Zaklików zorganizowano rejestrację potencjalnych dawców. Przyjechał też autobus Regionalnego Centrum

Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Rzeszowa, w którym oddawano krew. Podczas poprzedniej zbiórki zebrano 8,5 litra krwi, a teraz aż 9 litrów i 450 ml. To była już 7 zbiórka krwi zorganizowana przez „Maniaców Lodu” i strażaków ochotników z Zaklikowa. Do tej pory zebrali ponad 60 litrów krwi i tym samym pomogli wielu ludziom. (edh)



Organizatorzy i krwiodawcy zbiórki krwi w Zaklikowie

NISKÓ

„SOKÓŁ” nie zwalnia tempa

W poprzednim wydaniu „Sztafety” pisaliśmy o tym co udało się zrealizować zespołowi Nizańskiego Centrum Kultury „Sokół” w ubiegłym roku. Tym razem skupiamy się na bieżącej działalności i planach nizańskiego „Sokoła” na 2024 rok.

Nizańskie Centrum Kultury „Sokół” weszło w nowy rok bardzo dynamicznie. Ostatnie dni poprzedzające przerwę świąteczną wykorzystano do przygotowania rozliczeń zrealizowanych projektów, dokonanie podsumowań i przygotowania planu działania na kolejny rok.

Obrazy wiele mówią

Pierwszym wydarzeniem, na które zaproszono mieszkańców w tym roku było otwarcie wystawy Aleksandry Daleckiej-Gisges w Nizańskim Centrum Historii i Tradycji. To ważna wystawa z kilku powodów. W nizańskiej galerii po raz pierwszy wyeksponowano tkaninę artystyczną, a same prace artystki cechuje niezwykła precyzja i pomysłowość. Wystawa robi niesamowite wrażenie i zdecydowanie warto ją zobaczyć. Artystka jest stryjecznią wnuczką Jana Marii Gisgesa, literata urodzonego w Nisku, o którym Nisko pielęgnuje pamięć. Wernisaż odbył się w przededniu urodzin pisarza, zatem była to świetna okazja do przypomnienia jego sylwetki. Wystawę można oglądać do połowy marca.

Również w styczniu Nizańskie Centrum Historii i Tradycji rozpoczęło realizację nowego cyklu wykładów pod nazwą „Obrazy mówią”. Tym razem placówka zaprasza do udziału w spotkaniach poświęconych historii sztuki. Prowadzą je dwaj pasjonaci, Marcin Folt i Tomasz Żbik. Pierwsze spotkanie dowiodło, że działanie jest strzałem w dziesiątkę. Słuchacze bez trudu wciągnęli się w fascynujące opowieści związane z tematyką postu i karnawału. Kolejne tematy, przygotowane w ramach cyklu, również wydają się obiecujące. Cykl spotkań zaplanowany jest do połowy maja. Natomiast od września NCHiT wróci do kontynuacji wykładów historycznych, poświęconych czasom drugiej połowy XIX wieku.

Gramy i pomagamy

NCK „Sokół” ma za sobą współpracę z nizańskim sztabem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Pracownicy pomagali w organizacji styczniowego koncertu finałowego, a dodatkową cegiełkę dołożyło organizując koncert „Rockonisko” z udziałem zespołów Sacrament, Jolly Roger i Fast Fingers. Okazało się, że zespoły o cięższym brzmieniu także mają w Nisku swoich wielbicieli.

Na przełomie stycznia i lutego budynek „Sokoła” opanowały dzieci i młodzież. Dla najmłodszych odbyły się półkolonie z Japonią w tle, przedstawienie teatralne z Koziołkiem Matołkiem w roli głównej i świetne warsztaty wokalne-aktorskie z doświadczonymi trenerami, znanymi z desek muzycznego teatru Bufa i pracy z uczestnikami programów telewizyjnych. Równie ciekawe zajęcia feryjne zorganizowały filie NCK w Zarzeczcu i Nowosielsku.

Na scenie i ekranie

Początek lutego zaowocował też zupełnie nową inicjatywą. Tym razem Nizańskie Centrum Kultury „Sokół” wyszło z propozycją do kinomanów. W Nisku założono Klub Filmowy, w ramach którego zaplanowano projekcje klasyki polskiej kinematografii. Kluczem doboru repertuaru stali się aktorzy Andrzeja Wajdy. Każdemu seansowi towarzyszyć będą prelekcje pasjonata sztuki filmowej, Jerzego Kopeckiego. Cykl zainaugurował film „Niewinni czarodzieje”, jako następny przygotowano film „Popiół i diament”. Wszystkie projekcje są bezpłatne i odbywać się będą w pierwszy piątek miesiąca.

Bieżący rok zapowiada się obiecująco także jeśli chodzi o teatr. Od początku roku trwają intensywne przygotowania związane z przygotowaniem widowiska teatralnego dla dzieci.



Zespół Nizańskiego Centrum Kultury „Sokół”

W prace zaangażowane są dzieci i młodzież z nizańskich zespołów tanecznych, wokalnych oraz młodzi aktorzy. Widowisko nosi tajemniczy tytuł „Koronkowe drzewo”. Powstaje na podstawie scenariusza Janiny Wań, reżyserii podjęła się Dorota Nieradka, która jednocześnie odpowiada za muzyczną stronę projektu, a nad choreografią pracuje Teresa Świńska-Węglarz. Praca wre, bo premierę przewidziano już na 21 kwietnia.

Poza widowiskiem trwają przygotowania do nowych spektakli grupy dziecięcej i młodzieżowej teatru „Kłaniamy się Nisko”, który prowadzi w Nisku Maria Bemberek.

Intensywnie pracują także aktorzy teatru „Kontynuacja”. Przygotowują niespodziankę na zbliżającą się wielkimi krokami „Majówkę Teatralną”. Program tegorocznej edycji tej imprezy jest już prawie dopięty. Mali widzowie mogą się szykować między innymi na świetne przedstawienia teatru „Sztuka ciała”, teatru „Małe Mi” oraz na spektakle grup teatralnych działających przy NCK „Sokół”. Starsza publiczność będzie

miała okazję obejrzeć sztukę w wykonaniu stalowowskiego teatru „Ad hoc”, dwie realizacje nizańskiej „Kontynuacji” oraz spektakl w reżyserii Przemysława Tejkowskiego. Na rozgrzewkę, na początku kwietnia nizańskie centrum zaprosi widzów na spektakl komediowy „Kłamstwo” Wojciecha Malajkata, w doborowej obsadzie.

W najbliższy weekend, 18 lutego, na deskach „Sokoła” zagości Teatr muzyczny „Iwia” z widowiskiem „Miłość muzyką wyśpiewana”. Natomiast dzień wcześniej, 17 lutego, NCK zaprasza na kolejny koncert z cyklu „Muzyczny Koncept”. Scena będzie należała do Limboskiego. Kolejny koncert w ramach cyklu zaplanowano na 20 kwietnia. Spodziewać się można muzycznych opowieści duetu Angela Gaba & Tomasz Dybała.

Dla uzdolnionych manualnie...

Nizańskie Centrum Kultury „Sokół” w marcu rozpoczyna realizację kolejnej edycji cyklu otwartych warsztatów rękodzielniczych „Kolektyw rodzinny”. Pierwsze warsztaty świąteczne w budynku „Sokoła”

odbędą się 17 marca. Następnie przewidziano kilka plenerowych spotkań warsztatowych w okresie wakacyjnym, by tradycyjnie zakończyć cykl spotkań w klimatach Świąt Bożego Narodzenia. Klimat świąt wielkanocnych i bożonarodzeniowych mieszkańcy będą mogli poczuć także dzięki kiermaszom. Ten najbliższy, wielkanocny, odbędzie się w Nisku 20 marca.

... i dla najmłodszych, ale nie tylko

W czerwcu na najmłodszych mieszkańców czekać będzie szereg atrakcji przygotowanych z okazji „Dnia Dziecka”, a tuż przed wakacjami nizański „Sokół” zaprosi na prezentację dorobku swoich zespołów i grup artystycznych w ramach imprezy „Szeptuła”.

Sezon wakacyjny zapowiada się jak zwykle intensywnie. Poza zajęciami dla dzieci w formie półkolonii i warsztatów artystycznych, nizańskie centrum planuje dwie duże imprezy na rozpoczęcie i zakończenie sezonu letniego nad Zalewem Podwolina, plenerowe projekcje w ramach „Kina letniego” w Parku Miejskim, imprezę integracyjną „Dzień

dziedzictwa wsi Zarzecze”. Trwają także przygotowania do największej imprezy w mieście, czyli „Nizańskiego Festiwalu Kultury Łowieckiej”, który odbędzie się w pierwszej połowie sierpnia.

Jesień NCK otworzy imprezą „Na straży tradycji”, „Sielską Galówką” w Nowosielsku, a w połowie października zaprosi na benefis Nizańskiej Kapeli Ludowej, która w tym roku będzie obchodzić jubileusz 50. rocznicy istnienia.

– Ramowy kalendarz imprez już jest w tej chwili bogaty. Nauczony doświadczeniem, zdaję sobie sprawę, że na pewno w trakcie roku pojawią się dodatkowe inicjatywy, które warto będzie zrealizować. Jestem na to gotowy. Z taką ekipą, z jaką mam szczęście pracować, jesteśmy w stanie optymistycznie patrzeć w przyszłość – mówi Radosław Maziarz dyrektor Nizańskiego Centrum Kultury „Sokół”.

Szczegóły wydarzeń zaplanowanych przez NCK „Sokół” można poznać odwiedzając stronę internetową nck.nisko.pl oraz profile społecznościowe NCK „Sokół”.

(bw)

Ruszyła kwalifikacja wojskowa

Rozpoczęła pracę Powiatowa Komisja Lekarska w Nisku, która określać będzie zdolność do służby wojskowej. Komisja obejmuje swoim zasięgiem cały powiat niżański i będzie funkcjonować od 1 do 28 lutego br. W tym roku do kwalifikacji zostało wezwanych 550 osób, w tym 32 kobiety.

Powiatowa Komisja Lekarska w Nisku mieści się przy ulicy Sandomierskiej 1. Jej zadaniem jest stwierdzenie, czy kandydatka lub kandydat nadaje się do służby wojskowej. Po spełnieniu medycznych procedur, Komisja określa zdolność do służby wojskowej i każdy stawiający otrzyma jedną z czterech kategorii: A, B, D lub E. W tym roku do kwalifikacji zostało wezwanych 550 osób w tym 32 kobiety.

W uroczystym otwarciu pracy Powiatowej Komisji Lekarskiej w Nisku uczestniczyli: starosta niżański Robert Bednarz, szef Wojskowego Centrum Rekrutacji w Nisku ppłk Tomasz Mazur, dowódca 3 Batalionu Inżynieryjnego w Nisku ppłk Radosław Podolski, zastępca dowódcy 18 Pułku Saperów ppłk Adam Bieniek, przewodnicząca PKL w Nisku lek. med. Zdzisława Zdunek, dyrektor RCEZ w Nisku Wacław Piędel oraz inni pracownicy Powiatowej Komisji Lekarskiej w Nisku (4 członków komisji, 4 pracowników obsługi i 1 przedstawiciel WCR), pracownicy Starostwa Powiatowego w Nisku oraz Wojskowego Centrum Rekrutacji w Nisku.

– Celem kwalifikacji wojskowej jest ocena stanu zdrowia osób

stawiających się przed Powiatową Komisją Lekarską, która przyznaje im odpowiednią kategorię. W przypadku przyznania zdolności do służby wojskowej, orzeczona osoba może starać się o powołanie do służby wojskowej. Warto zaznaczyć, że kwalifikacja wojskowa, szczególnie dla młodych ludzi, stanowi otwarcie na ścieżkę rozwoju w służbach mundurowych, które mogą wybrać jako swój przyszły zawód. Myślę, że tak jak co roku, kwalifikacja przebiegnie sprawnie i bez zakłóceń. Komisja Lekarska w Powiecie Niżańskim jest gotowa do rozpoczęcia kwalifikacji wojskowej. Realizację zadań, które należą do Starosty, w tej chwili oceniam bardzo dobrze, bowiem zarówno lokal, jak i obsada są przygotowane do przeprowadzenia kwalifikacji. Wszyscy członkowie Komisji oraz osoby, które prowadzą rejestrację osób do kwalifikacji wojskowej są przygotowani do pracy i za chwilę zajmą swoje pomieszczenia, by móc przystąpić do realizacji powierzonych im zadań – mówił starosta niżański Robert Bednarz.

Przypomnijmy, że obowiązkowi poddania się kwalifikacji w 2024 r. podlegają: mężczyźni urodzeni



Powiatowa Komisja Lekarska w Nisku zakończy pracę 28 lutego. Do stawienia się przed nią wezwano 550 osób

w 2005 r.; mężczyźni urodzeni w latach 2000–2004, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej; osoby, które w latach 2022–2023: zostały uznane przez powiatową komisję lekarską za czasowo niezdolne do służby wojskowej ze względu na stan zdrowia, jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem kwalifikacji wojskowej na terenie powiatu; zostały uznane przez powiatową komisję lekarską za czasowo niezdolne do służby wojskowej ze względu na stan zdrowia, jeżeli okres tej niezdolności upływa po

zakończeniu kwalifikacji wojskowej na terenie powiatu i złożyły w trybie art. 64 ust. 4 i 6 ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny, wnioski o zmianę kategorii do służby wojskowej przed zakończeniem kwalifikacji wojskowej w powiecie.

Przed komisją muszą stawiać się także kobiety urodzone w latach 1997–2005 posiadające kwalifikacje przydatne do służby wojskowej, które nie stawały jeszcze do kwalifikacji wojskowej, oraz kobiety pobierające naukę w celu uzyskania tych kwalifikacji, które w roku szkolnym lub

akademickim 2023/2024 kończą studia na kierunkach lub kończą naukę w zawodach, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 60 ust. 7 ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny; osoby, które ukończyły osiemnaście lat życia i zgłosiły się ochotniczo do kwalifikacji wojskowej; osoby o nieuregulowanym stosunku od służby wojskowej do końca roku kalendarzowego, w którym kończą 60 lat życia, jeżeli nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej i zgłosiły się do kwalifikacji wojskowej. (it)

Seniorzy spotkali się „Przy pączku”

W tłusty czwartek, 8 lutego, w Zielonym Dworcu spotkali się niżańscy seniorzy. Organizatorami imprezy był burmistrz Gminy i Miasta Nisko oraz Miejska Rada Seniorów.

Licznie zgromadzonych seniorów powitali wspólnie burmistrz Waldemar Ślusarczyk oraz Ewa Draus, wicemarszałek Województwa Podkarpackiego. Do seniorów zwróciła się także Małgorzata Jakubów, sekretarz Gminy i Miasta Nisko. W spotkaniu uczestniczyli również: Zbigniew Kotuła zastępca burmistrza, radni Rady Miejskiej w Nisku Adam Drag i Marek Beer oraz gospodarz „Zielonego Dworcu” – radny Adam Madej. Głównym celem spotkania była aktywizacja społeczna osób starszych i animacja w

kierunku tworzenia wspólnych działań w ramach polityki senioralnej Gminy i Miasta Nisko.

Tradycja tłustego czwartku narzucała menu spotkania – na seniorów czekały więc pączki, ale nie tylko, były jeszcze wiele innych słodkości.

Seniorzy podczas czwartkowej imprezy, dzięki współpracy ze Stowarzyszeniem Manko z Krakowa, mieli możliwość wyrobienia Ogólnopolskiej Karty Seniora oraz odebrania najnowszego numeru „Głosu Seniora”. Ponadto na specjalnym stoisku firmy DILAB uczestnicy

spotkania mogli zmierzyć poziom cukru i wartość ciśnienia krwi, a także dokonać rejestracji na badania „40 plus”. Do dyspozycji seniorów była również dietetyk ze Szpitala Powiatowego w Nisku.

W części artystycznej wystąpił Chór Seniorów „Echo” oraz Andżelika Guściora ze studium wokalnego z NCK „Sokół”. O oprawę muzyczną zadbał dyrektor NCK „Sokół” w Nisku Radosław Maziarz.

Nie zabrakło wspólnych śpiewów i długich rozmów przy kawie i herbacie. (it)



Powitanie seniorów



Frekwencja na spotkaniu była bardzo wysoka



Chór seniorów „Echo”

Jak dotarła kolej do Rudnika nad Sanem i Rozwadowa

Dzisiaj drogi Czytelniku zabiorę Cię w podróż pociągiem do Rudnika nad Sanem. Wyobraź sobie, że jedziemy pierwszym pociągiem jaki jechał przed 124 laty z Przeworska do Rozwadowa.

Wyjeżdżamy z Przeworska, z pobliskiej cukrowni czuć charakterystyczny zapach melasy cukrowej. Do Rudnika n. Sanem przybywamy po ponad półtoragodzinną podróż. Jest rok 1899 – 30 listopada i my jedziemy tym pierwszym pociągiem, gdy otwarto linię kolejową Przeworsk – Rozwadow o długości 74,7 km.

Historia powstania miasta Rudnik n. Sanem

Aby poznać historię powstania miasta Rudnik n. Sanem cofnijmy się do roku 1552, kiedy król Zygmunt August zezwolił Krzysztofovi Gnojeńskiemu założyć miasto w miejscu dotąd niezagospodarowanym i nie zamieszkałym na prawie magdeburskim, a było to na gruntach wsi Kopki. Miało to też swoje zalety bo można było – jak byśmy teraz powiedzieli – odpowiednio zagospodarować przestrzennie. Wyznaczyć rynek jako miejsce centralne, jego wielkość, plan ulic dostosować do przebiegających w niedalekiej odległości szlaków handlowych, ułożyć poszczególne obiekty miejskie i sakralne – kościół farny, cmentarz itd. Nagła śmierć Krzysztofa Gnojeńskiego nie pozwoliła na realizację planów. Dopiero w roku 1557 ponownie król wystawił nowe zezwolenie Katarzynie z Tarnowca i jej synowi z poprzedniego małżeństwa Stanisławowi Lipnickiemu na lokację miasta. Tak więc miasto, a bardziej miasteczko Rudnik powstało na gruntach starej wsi Kopki przy szlaku handlowym z Torunia przez Sandomierz, Kopki, Krzeszów i do Lwowa.

Dzieje Rudnika jak i podobnych miasteczek w Galicji wiązała wspólna historia, iż często zmieniali się właściciele dóbr, co w większości przypadków nie wpływało na ich rozwój. Na przestrzeni lat przychodzące choroby, np. epidemia cholery, czy też działania wojenne znacznie zmniejszały liczbę ludności i zanikał rozwój tych miasteczek. W roku 1830 Rudnik liczył 1373 mieszkańców, to w roku 1857 było już 1868, osiągając w roku 1900 liczbę 3344 mieszkańców. Zatrzymując się przy roku 1900 i liczbie mieszkańców należy wspomnieć ze rozwój koszykarstwa na tym terenie poprawił zamożność mieszkańców i wzrost liczby ludności.

Na trzy lata przed oddaniem do eksploatacji linii kolejowej Przeworsk – Rozwadow (1896 r.) wielki pożar strawił całą zachodnią pierzeję miasta. Hrabia Ferdynand Hompesch, ówczesny właściciel dóbr rudnickich, podejmuje decyzję o sporządzeniu planów i odbudowę miasta gdzie pożar strawił około 70 proc. zabudowy miejskiej, która w większości była zabudową drewnianą.

Na historii Rudnika i jego rozwoju odcisnęły piętno: potop szwedzki w latach 1655–1660, wojna w drugie połowie XVII wieku, w tym najazd wojsk księcia siedmiogrodzkiego Rakoczego. Miasto wówczas uległo wielkiemu zniszczeniu i wyludnieniu.

W XVIII wieku Rudnik pozostawał małym i ubogim miasteczkiem. Po rozbiorach Rudnik jeszcze bardziej stracił na znaczeniu i zubożał. W roku 1855 wspomniano

o Rudniku w krakowskim „Czasie” w notatce zatytułowanej „Obrazek znad Sanu” – „(...) miasteczko biedne, mieszkańcy biedni, kościółek drewniany lichy, bóżnica żydowska także drewniana, ale gmina bogata w wiarę i zakon”.

W latach 70. XIX wieku nastąpiło ożywienie gospodarcze Rudnika i stał się on prężnym ośrodkiem produkcji chałupniczej związanej z wyrobami wikliniarskimi. Wyroby wikliniarskie stały się modne i cieszyły się powodzeniem nie tylko w Galicji, lecz też poza jej granicami. I tutaj należy wspomnieć o osobie która przyczyniła się do rozwoju wikliniarstwa w Rudniku. To właśnie z inicjatywy hrabiego Ferdynanda Hompescha i dzięki jego staraniom wysłano kilku mieszkańców Rudnika i sąsiednich Kopek na naukę w szkole koszykarskiej w Wiedniu. Już w 1878 roku założono w mieście szkołę koszykarską gdzie szkolono miejscowych chałupników. Tak to Rudnik stał się „zagłębiem koszykarstwa”, wzrosła liczba mieszkańców, zdecydowanie poprawiła się ich zamożność.

Wracamy do naszej podróży

Pospiesznie opuszczamy Rudnik w listopadowe południe roku 1899. W kościele parafialnym słychać bicie dzwonu na Anioł Pański, ze szkoły powszechnej wybiega grupa dzieci po zakończonych zajęciach, podobnie jak i ze szkoły żydowskiej, gdzie po południu urządzają wspólne zabawy i harce. Udajemy się w kierunku budynku stacyjnego, który jest jeszcze w budowie, po drodze spotykamy idącego zamaszystym krokiem policyjnego żandarma, a po chwili miejscowego lekarza wymieniając z nim głębokie ukłony.

Jak kolej dotarła do Rozwadowa od strony Dębicy

Budowa drogi kolejowej z Dębicy (dawniej Dembicy) do Rozwadowa przypada na drugi etap budowy kolei galicyjskich. Nowe przepisy prawne zachęcały inwestorów do inwestycji na tych kolejach. Niewielki wkład finansowy inwestorów, potrzebny do zainwestowania przyciągał nie tylko kapitał państwowy, ale także spółki prywatne oraz fundusze poszczególnych krajów koronnych. Zarządcy kolei lokalnych podlegali pod linie główne. Dzięki podjętym nowym ustaleniom można było podjąć prace związane z budową drogi Dębica (dawniej Dembica) – Nadbrzezie (Sandomierz) z odnogą do Rozwadowa. W wielu publikacjach podawana jest mylnie trasa Dębica – Rozwadow. Decyzja o wstępie

budowy infrastruktury kolejowej do Rozwadowa została podjęta przez władze na przełomie lat 70. i 80. XIX wieku. Prace architektoniczno-budowlane tworzone były przez architektów i inżynierów skupionych w biurze budowlanym w Wiedniu. Dokumentacja tworzona była oddzielnie dla sieci trakcyjnej i sygnalizacyjnej, oddzielnie dla zabudowy dworcowej, w skład której wchodziły lokomotywownie, warsztaty naprawcze, dworce, przeładownie a także domy mieszkalne dla pracowników kolei czy też koszar wojskowe (budowane w miejscach przewidzianych jako strategiczne) oraz mosty i wiadukty. Poszczególne budowle miały swoje określone miejsce przeznaczenia, co było ściśle zaplanowane i miały możliwości ich łatwej rozbudowy. Infrastrukturę kolejową poza obiektami kubaturowymi uzupełniały obiekty takie jak np. rampy kolejowe, żurawie, semafor, naprężacze przy nastawniach czy też bocznice.

Trasa Dębica – Rozwadow liczyła 99,54 km, a wszystkie prace wykonywane były w drodze przetargu przez firmy lokalne oraz przy pomocy wojska. Zamówienie na tory kolejowe na odcinku Dębica – Rozwadow wraz z budową bocznic przy dworcu w Rozwadowie realizowała austriacka huta Komorau.

Wraz z doprowadzeniem linii kolejowej do Rozwadowa i budową dworca rozwadowskiego zmianie uległ krajobraz przestrzenny dzielnicy, która z czasem przerodziła się w dworcową, co miało również wpływ na zmiany urbanizacyjne



FOT. HENRYK JÓZEF GIECKO (4)

Zdjęcie obrazu olejnego nar...

tego miejsca. W Rozwadowie w latach 60. i 70. XIX wieku tereny, gdzie zaplanowano budowę dworca wraz z całym zapleczem wykazywały typowo rolniczy charakter. Dworzec rozwadowski wybudowano poza granicami miasta, co było uwarunkowane przebiegiem trasy i ukształtowaniem terenu, tereny na których wybudowano dworzec były podmokłe.

Dzień dzisiejszy w Rozwadowie

Jestem dzisiaj na stacji w Rozwadowie. Nie witają mnie tłumy ludzi jak w roku 1887, kiedy wjechał pierwszy pociąg z Dembicy, tak to dzisiejsza Dębica. Spotykamy pięknie odnowiony dworzec uratowany przed częściowym zburzeniem.

Dworzec zbudowano na przedmieściach Rozwadowa na planie wydłużonego prostokąta. Projekt



Stacja Rudnik nad Sanem, 2023 r.



Stacja Rozwadow p...



malowanego przez nieznanego autora, najprawdopodobniej kolejarza, w latach prawdopodobnie 50–60 XX wieku

zakładał dwa piętrowe pawilony boczne, połączone parterowym łącznikiem na planie prostokąta. Był to typowy układ dla dworców galicyjskich budowanych m.in. przez akcjonariuszy Kolei Galicyjskiej Karola Ludwika. Od strony podjazdu dla podróżnych (dzisiejsza ul. Dąbrowskiego) zauważamy dwa podwójne ryzality, przy każdym z nich znajduje się otwór wejściowy do budynku. Dodatkowo w szczycie każdego z ryzalitów, jak i na ścianach szczytowych, umieszczono otwór doświetlający w kształcie koła – okulus, obramiony opaską wykonaną w tynku. Otwory okienne budynku wykonano w formie prostokątnej z oknami typu skrzynkowego. Zachowano tradycyjne podziały okien ze szczebliną dzielącą ją na dwa pola ze świetlikiem górnym. Okna umieszczone w ryzalitach na wysokości piętra, są szersze ze

stolarką skrzynkową w środku. Elewacje od strony peronów są w prostszej formie, zastosowano podziały wertykalne i płaskich płaszczyzn. Łącznik wykonany został z powtórzoną formą ryzalitu środkowego, co ożywia stateczną bryłę budynku dodając uroku

„Elementem, który świadczy o randze dworca, stanowiąc zarazem jego wizytówkę, była fasada budynku. Jej formę kształtowano, wykorzystując założenia dekoracyjne określonego stylu historycznego. W Rozwadowie zastosowano prosty detal geometryczny w postaci opasek nadokiennych przełamanych zwornikiem, gzymsów międzykondygnacyjnych i wieńczących oraz prawdopodobnie kamiennego cokołu dolnego (obecnie pokryty warstwą tynku). Na zróżnicowaną formę budynku wpływa również zastosowanie na elewacjach frontowych



o remoncie, 2023 r.



Rok 1995 – specjalny pociąg turystyczny z dwoma lokomotywami parowymi. Pociągiem podróżowali turyści z Niemiec i Austrii. Najprawdopodobniej ostatni pociąg „pod parą” jaki przejechał przez Rudnik n. Sanem do Rozwadowa i dalej w kierunku Dębicy i Krakowa

formy czterech ryzalitów, układu dachu wykonanego w nawiązaniu do założeń architektury uzdrowskiej oraz wertykalnych podziałów elewacji” – pisze Marta Rymanowicz w „Architekturze dworca kolejowego w Rozwadowie – stan obecny i rewitalizacja na tle innych obiektów kolejowych w Polsce”.

Przechadzam się peronem spoglądając w stronę dworca, cisza i pustka, w oddali widać kolorowe światła semaforów i tętniącą życiem nastawnię. W jednym z okien na piętrze widać nagle światło. Podchodzę do drzwi wejściowych dworca od strony peronów, aby sprawdzić czy funkcjonuje już kasa biletowa. Elektronika działa, drzwi się otwierają i zaświeca się światło w holu głównym. Kasy stacyjnej jeszcze nie ma,

a czy zostanie otworzona, to zapewne duży znak zapytania. Szkoda, że zainteresowane instytucje nie skorzystały z propozycji jakie przedstawiali mieszkańcy, organizacje pozarządowe podczas kilku spotkań w zakresie rewitalizacji tego zabytkowego dworca i innych obiektów historycznych. Nie stworzono nowej funkcji dla obiektu (oprócz komunikacyjnej), którego głównym i podstawowym atutem jest historyczne otoczenie (należy mieć nadzieję, że w niedalekiej przyszłości powstanie Muzeum AK w sąsiadującym budynku „kina Skoczka”) oraz zachowana infrastruktura. Obiekt dworca winien też pełnić ważną rolę dla mieszkańców, jako miejsce spotkań, rekreacji, czy spędzenia wolnego czasu przy zachowaniu tożsamości miejsca. Dobrze

by było, aby pełnił rolę produktu turystycznego, który przyczyni się do aktywności społecznej oraz promocji regionu. Jedną z ciekawych propozycji było stworzenie hostelu dla turystów w konwencji kolejowej. Wystrój i stylistyka nawiązywałaby do historycznej tradycji Kolei Galicyjskiej Karola Ludwika.

Opuszczam budynek stacji udając się w kierunku lokomotywy Ty2-16 stojącej na torze jako pomnik. Zapewne lokomotywa marzy aby jeszcze raz wyruszyć w podróż, ale jej marzenia się nie spełnią, moje już się spełniły, bo dworzec został w całości wyremontowany i jest najładniejszym dworcem kolejowym na Kolei Galicyjskiej Karola Ludwika od Dębicy do Przeworska.

Henryk Józef Giecko

Lucek, który popełnia ludzkie błędy

Nadbereżny pyta mieszkańców

– Czy powinienem ponownie startować na prezydenta Stalowej Woli? – z takim „bardzo ważnym pytaniem” Lucjusz Nadberezny zwrócił się w nagraniu, jakie pojawiło się na jego profilach w mediach społecznościowych. Zapewnia, że ma „siłę, plan i pełną determinację do dalszej pracy dla Stalowej Woli”. Wylicza sukcesy ostatniej dekady, ale mówi również, że był to także okres „wielu problemów i wyzwań niespokojnych czasów, w których żyjemy”.

Kandydowanie na prezydenta Stalowej Woli ogłosiło, jeszcze w styczniu, dwóch pretendentów: Damian Marczak (Stalowowolskie Porozumienie Samorządowe dla Miasta i Powiatu) oraz Kamil Maciejak (Stalowa od Nowa – Powiat od Nowa). Tymczasem Lucjusz Nadberezny (PiS) zapowiedział, że swoją decyzję ogłosi dopiero pod koniec lutego, dając równocześnie do zrozumienia, że rozważy również niekandydowanie.

Długa lista dokonań

– Prezydentem nie zostaje się za zasługi – mówił „Sztafecie”.
– Zawsze przed podjęciem takiej decyzji trzeba sobie zrobić mocny rachunek sumienia, dotyczący z jednej strony realizacji zobowiązań wyborczych, ale to jest też kwestia planu na przyszłość, pewnej perspektywy działania.

Można zatem powiedzieć, że w opublikowanym nagraniu prezydent robi ten swój „rachunek sumienia”. Mówi np., że dzięki kwocie 1,5 mld zł, jakie miasto wydało w ciągu ostatniej dekady na inwestycje, „dynamicznie odmieniamy Stalową Wolę, inwestując w tworzenie nowej strefy gospodarczej, budowę nowych dróg, modernizację podwórek osiedlowych oraz przestrzeni publicznej. Inwestujemy w przedszkola, żłobki i rozbudowę

naszych szkół. Inwestujemy w ekologiczny i nowoczesny transport publiczny. Wspieramy naszych seniorów poprzez działania Centrum Aktywności Seniora. Dbając o zdrowie, inwestujemy w obiekty służby zdrowia i budowę hospicjum. Dbamy o nasze lokalne piękno i tożsamość, inwestując w rozwój kultury i dziedzictwa. Tworzymy wyjątkowe, zielone, ekologiczne miejsca rekreacji, sportu i relaksu dla wszystkich pokoleń. Każdego dnia, wspólnie, dzięki zgodzie i współpracy tworzymy aktywne miasto ludzi potrafiących wspólnie pracować i bawić się, miasto szanujące przeszłość i śmiało patrzące w przyszłość”.

Ma strategię, potrzebuje wsparcia i zgody

Jednocześnie prezydent przyznaje, że był to również okres „wielu problemów i wyzwań niespokojnych czasów, w których żyjemy. W tych wszystkich działaniach nie byłem jednak żadnym superbohaterem, ale Luckiem, który popełnia ludzkie błędy. Zawsze były one dla mnie jednak ważną lekcją i doświadczeniem na przyszłość” – podkreśla Lucjusz Nadberezny.

Jego zdaniem, najważniejszy czas rozwoju Stalowej Woli jest dopiero przed nami.

– Mam nowe plany, wizję i konkretną strategię dla dynamicznego

rozwoju Stalowej Woli. Nie mam natomiast żadnych innych planów poza Stalową Wolą, tu jest mój dom, moje marzenia i największa ambicja, jaką jest dynamiczny rozwój Stalowej Woli – zapewnia prezydent Nadbereźny.

Nagranie kończy natomiast deklaracją, że „Po dokładnym przemyśleniu i przygotowaniu nowego programu rozwoju Stalowej Woli, jestem w pełni gotowy, aby ubiegać się o ponowne zaufanie mieszkańców Stalowej Woli. Mam siłę, plan i pełną determinację do dalszej pracy dla Stalowej Woli”.

Nie pada jednak z jego ust deklaracja startu w wyborach.

– Do podjęcia tej decyzji potrzebuję jedynie najważniejszej rzeczy: Państwa wsparcia i zgody na wspólne działanie dla naszego miasta – oświadcza Lucjusz Nadbereżny. I stawia przytoczone na początku pytanie: – Czy powinienem ponownie startować na prezydenta Stalowej Woli?

Do tej pory, na Podkarpaciu, z wyjątkiem Nadbereżnego, zamiar ponownego ubiegania się o wybór ogłosili już oficjalnie władze wszystkich miast prezydenckich, czyli Rzeszowa, Krosna, Przemyśla, Mielca i Tarnobrzega. Termin zgłaszania kandydatów upływa 14 marca o godz. 16.

(SJ)

Dlaczego Stalowa Wola nie chce polskich repatriantów

Sprowadzanie rodaków to nasz obowiązek

O powrocie do kraju Polaków rozsianych po całym świecie mówili członkowie komitetu wyborczego Stalowa od Nowa – Powiat od Nowa, na specjalnie zwołanej 13 lutego konferencji prasowej. Ich zdaniem, ze strony władz miasta brakuje dobrej woli i chęci, co w sytuacji demograficznej zapaści Stalowej Woli i braku rąk do pracy, wydaje się niezrozumiałe.

Przypomnieli, że z danych Ministerstwa Spraw Zagranicznych wynika, że tylko w 2022 roku lista Polaków, którzy chcieliby wrócić do ojczyzny z terenów azjatyckiej części Rosji, wyniosła ponad 7 tysięcy osób. Powinien więc zostać stworzony system zachęt, aby nasi rodacy mogli wrócić do Polski, zaadaptować się, otrzymać niezbędną pomoc, aby tu mieszkać i pracować. Ich zdaniem, tymczasowa pomoc powinna być też skierowana do przedsiębiorców, którzy zdecydowali się na zatrudnienie repatrianta. Dzięki temu pozyskalibyśmy nowych obywateli.

– Corocznie w budżecie państwa w rezerwie celowej „Pomoc dla repatriantów” zabezpieczane są środki, z których gminy mogą mieć refundowane bardzo wiele wydatków związanych z przyjęciem i pobytem sprowadzonych rodaków. Niestety, w Stalowej Woli nie korzystano z tych możliwości – mówił Andrzej Dorosz, pełnomocnik komitetu.

Z kolei według Bogusława To-
filskiego, Polacy na Wschodzie od
lat marzą i czekają na możliwość
powrotu do kraju.

– Ci, którzy tam zostali, pielęgnują Polskość w taki sposób,

że my, tu w kraju, możemy być tylko zawstydzeni. To smutne, że odstawiono ich na boczny tor. Tymczasem, jak czytamy, niebawem obywatele Ukrainy będą się domagać praw wyborczych, uznania ich za mniejszość narodową w Polsce. Za chwilę będzie z tym problem – powiedział Bogusław Tofolski.

Członkowie komitetu Stalowa od Nowa – Powiat od Nowa, zapowiedzieli więc podjęcie działań na rzecz sprowadzania rodaków ze Wschodu. – To nasz obowiązek – podkreślali.

(raj)

OGŁOSZENIE

Andrzej PIASECZNY

AKUSTYCZNIE

STALOWA WOLA

MIEJSKI
DOM KULTURY

ul. 1 Sierpnia

**BILETY
W CENIE
od 100
do 140 zł**

9 marca g. 18.00

BILETY DOSTĘPNE
Kasa biletowa Domu Kultury,
tel. 15 842 09 50

Sprzedaż internetowa:
kup bilecik **bil@tyna.pl**

ORGANIZATOR:
669 179 896
602 757 446 **mart**

OGŁOSZENIE

AGENCJA
BRUSSA

GRAND
ORKESTRA
WIELKIE

POD DACHAMI PARYŻA

GRAND ORKIESTRA

Z ODESSY

SOLIŚCI: ASIA SEREDA-GOLDUN | TAI SIYA SZAFRANSKAYA
HAIANE ARUTJUNJAN | VLADYSLAV JAZENJUK

ALEKSANDR VLADYCHENKO
ALEKSANDR STRUK

ORKIESTRA POD BATUTĄ | KONFERANSJERKA

VITALIYA KOVALCHUKA | EMILIA ZIELIŃSKA

PRODUCENT:

TEL. 61 424 28 24

WWW.AGENCIABRUSSA.PL

17 marca, godz. 17.00

Miejski Dom Kultury Stalowa Wola

STALOWA WOLA. W 82 rocznicę powstania AK

Legendarna formacja w Muzeum COP

14 lutego 1942 roku, decyzją Naczelnego Wodza, generała broni Władysława Sikorskiego, Związek Walki Zbrojnej został przemianowany na Armię Krajową. Na ziemiach polskich zaczęła działać największa w okupowanej Europie podziemna armia. Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego zaprasza do wspólnego upamiętnienia tej legendarnej formacji, w 82. rocznicę jej powstania.

Armia Krajowa działała od lutego 1942 roku aż do rozformowania w styczniu 1945. Te zakonspirowane siły zbrojne Polskiego Państwa Podziemnego funkcjonowały na terytorium państwa polskiego okupowanego przez Niemcy i ZSRR, mobilizując społeczeństwo do walki i przygotowując kraj do powstania powszechnego. Armia Krajowa była – jak podkreślają historycy – „największym, najbardziej zaawansowanym i najlepiej zorganizowanym ruchem oporu w całej Europie”.

Z okazji przypadającej w tym roku 82. rocznicy powstania AK,

Stowarzyszenie Kibiców Stali Stalowa Wola, we współpracy z Fundacją KEDYW, SRH Partyzant oraz Podkarpackim Stowarzyszeniem Poszukiwaczy „Ocalić od zapomnienia” zapraszają na rocznicowe obchody poświęcone dziejom Armii Krajowej. Wydarzenie odbędzie się w niedzielę, 18 lutego, w Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego w godz. od 13 do 17.30. W programie przewidziano: pokaz broni i militariów z czasów okupacji, konkurs dla rodzin oraz prelekcję na temat AK obwodu Nisko-Stalowa Wola.

Bilet wstępu – 1 zł.

(bw)



STALOWA WOLA

Z konkursem i poezją

W czwartek, 15 lutego, o godz. 18. w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Melchiora Wańkowicza odbędzie się promocja tomiku poezji Alicji Katarzyny Wojdyły „Niebieskie Płótno”. Wydarzenie połączone będzie z podsumowaniem bibliotecznego konkursu „Czytelnik roku 2023”.

„Niebieskie Płótno” to tomik, w którym poetka zamieściła 35 swoich utworów. Jest w nim także miejsce na tworzenie własnych notatek, zapisanie myśli na temat danego utworu.

– Podczas tworzenia drugiego tomiku, miałam w sercu głównie dwa pragnienia. Pierwszym było podzielenie się swoimi myślami i emocjami z czytelnikiem, drugim jest rozprawienie się z pewnym mitem. Zbyt często słyszę, przy okazji zwykłych rozmów, w jakikolwiek sposób związanych z poezją, gdy czytelnicy, którzy nie są poetami, a chcą wyrazić pogląd na temat jakiegoś wiersza, w pierwszym odruchu usprawiedliwiają się, że „nie znają się na poezji”. I tu pojawia się moja prośba do czytelnika. Proszę sobie nie żałować interpretacji moich wierszy. Proszę się nimi dzielić z innymi i wysłuchiwać interpretacji innych osób. Myślę, że nie ma nic ciekawszego, niż posłuchanie, jak dla drugiej osoby brzmi ten sam wiersz, przesiany jednak przez sito jej własnych doświadczeń, emocji, wrażliwości – mówi Alicja Wojdyła. (as)

NISKÓ, ZARZECZE

Nie mieli szans na nudę

Niżańscy bibliotekarze przygotowali bogatą i ciekawą ofertę zajęć dla dzieci w czasie ferii. Były zajęcia z rękodzieła, tworzenie ilustracji, warsztaty artystyczne z robienia masek karnawałowych, wspólne gry i zabawy, a nawet bal karnawałowy.

W ramach tegorocznych „Biblioferii” w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Nisku zorganizowano m.in. maratony gier planszowych. Uczestnicy próbowali swoich sił w logicznym myśleniu, musieli też

wykazać się sprytem, ale tylko w ramach zdrowej rywalizacji. Część uczestników chętnie sprawdzała swoją sprawność fizyczną podczas gry w popularnego Twistera. Odbłyły się też zajęcia rękodzielnicze. Na



W ramach zajęć rękodzielniczych w MBP w Nisku dzieci wykonały papierowe łapacze snów

pierwszych z nich dzieci stworzyły z papieru, kolorowych kubeczków i błyszczących elementów dekoracyjnych fantastyczne roboty. Drugie zajęcia skupiały się wokół marzeń i podczas nich powstały papierowe łapacze snów.

Filia MBP w Zarzeczcu swojemu programowi na ferie nadała tytuł „Z nami nuda się nie uda”. W ich organizację włączyła się Placówka Wsparcia Dziennego, Świetlica Środowiskowo-Profilaktyczna w Zarzeczcu. Zorganizowano zajęcia profilaktyczne z przedstawicielkami niżańskiego sanepidu

oraz policjantami z KPP w Nisku. Omawiano zasady bezpieczeństwa podczas wypoczynku zimowego, poruszono także temat używek i niebezpieczeństw z nimi związanych. Ponadto, m.in. dzieci brały udział w tworzeniu ilustracji do baśni „Królowa śniegu” i bawiły się w parku trampolin w Rzeszowie. 7 lutego zorganizowano prawdziwy bal. Dzieci i wychowawcy przebrani byli za bohaterów znanych bajek, można było spotkać wróżki, księżniczki, motylki, piratów, czy koty.

Uczestnicy ferii w bibliotece nie mieli szans na nudę. (it)



Wielu atrakcji dostarczył wyjazd do parku trampolin w Rzeszowie



PORADY NA ZDRADY 2

(komedia, Polska, 2023)

Seans z Cyklu Kultura Dostępna

Franek przejmując po bracie stanowisko specjalisty od problemów w związkach. Nie podoba się to jego dziewczynie Asi, która nie może znieść widoku pożądlivych damskich spojrzeń skierowanych na faceta jej życia. W imię ratowania miłości Franek postanawia zmienić swoje zainteresowania zawodowe. Z pomocą przychodzi mu Tymek, który z wielkim sukcesem prowadzi grupę wsparcia „Mściwój” dla zagubionych w życiu facetów. Za jego sprawą Franek wpłynie się w aferę, która wywoła u jego ukochanej jeszcze większą zazdrość niż do tej pory. Sfrustrowani swoimi partnerkami mężczyźni i rozżalone na swoich partnerów kobiety staną przeciw sobie, a finał tej historii zaskoczy wszystkich!

ANATOMIA UPADKU

(dramat, Francja, 2023)

Seans z Cyklu Kino Konesera

Życie szczęśliwej rodziny we francuskich Alpach zostaje przerwane, gdy Samuel ginie w wyniku upadku. Skoczył sam, pośliznął się czy może z balkonu wypchnęła go Sandra, żona i matka? Śledczym brakuje dowodów, w sprawie brakuje świadków. Na oczach opinii publicznej Sandra będzie musiała spowiadać się z najdrobniejszych i najintymniejszych szczegółów swojego małżeństwa, które mogą zaważyć o wyroku. Proces, który nurtuje wszystkich, toczy się również w głowach widzów, a pytanie jest oczywiste i brzmi: „Czy to zrobiła?”.

SAMI SWOI. Początek

(komedia obyczajowa, Polska, 2023)

Pawlak i Kargul – bohaterowie kultowej trylogii „Sami swoi”, przed trafieniem na Ziemię Odzyskane byli sąsiadami we wsi na Podolu. I już wtedy było to wybuchowe sąsiedztwo... „Sami swoi. Początek” to barwna opowieść, w której drobne złośliwości przeplatają się z żywymi kamieniami milowymi. Charakterne postaci w połączeniu z wielką historią w tle zabiorą widza w sentymentalną, ale też porywającą i pełną humoru podróż.

MADAME WEB

(akcja, przygodowa, USA, 2024)

Historia ratowniczkii medycznej, Cas-sandry Webb, która pracuje na Man-hattan. Okazuje się, że może mieć niezwykle umiejętności jasnowidzenia. Poznaje trzy młode kobiety mające według jej wizji niezwykłą przyszłość. Pod warunkiem, że jej dożyją.

BOB MARLEY. One love

(dramat, biograficzny, muzyczny, USA, 2024)

Bob Marley celebrował życie i muzykę, która zainspirowała pokolenia swoim przesłaniem miłości i jedności. Zobaczymy jak pokonywał przeciwności losu i poznamy historię stojącą za jego rewolucyjną muzyką. Film wyprodukowany we współpracy z rodziną Marleyów.

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówek do kina HELIOS w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer 530-530-598, o godz. 12.30 w czwartek i odpowiedzieć na pytanie z gazety. W telefonicznej zabawie czytelnik może brać udział raz w miesiącu.



Żyjemy w epoce cyfrowej, a nowoczesne technologie są powszechnie dostępne i nie da się całkowicie uchronić przed nimi naszych dzieci.

Nowoczesne technologie, a rozwój mowy i funkcjonowanie dziecka



Katarzyna Skoczylas

Warto wiedzieć, jaki powinien być optymalny czas korzystania przez nie z urządzeń cyfrowych (oglądanie telewizji, gra na komputerze, tablecie, komórce):

- do 3 roku życia dziecko w ogóle nie powinno być stymulowane obrazem płaskim.
- trzylatek może spędzić 15–20 minut przed ekranem.
- dziecko w wieku od 4 do 6 lat może jednorazowo oglądać telewizję 20–30 minut.
- dziecko od 6 do 12 lat może spędzać przed ekranem do 50 minut.
- 13–18 lat – od 1 godziny do 2 godzin dziennie.

Należy pamiętać, że korzystanie z nowoczesnych technologii zawsze musi odbywać się pod ścisłym nadzorem rodziców!

Oglądanie stale zmieniających się obrazów nie jest korzystne dla mózgu dziecka, nie aktywizuje jego obszarów odpowiedzialnych za rozwój mowy i języka. Podczas oglądania telewizji, gry na komputerze, telefonie migający obraz na ekranach jest odbierany przez prawą półkulę (odpowiedzialną za odbiór i przetwarzanie bodźców dźwiękowych oraz obrazów – niejęzykowych), dochodzi do jej nadmiernej stymulacji. W ten sposób zostaje zwolniony lub nawet zahamowany rozwój lewej półkuli, która odpowiada za odbiór oraz tworzenie języka (mowę). Oznacza to, że przewaga bodźców prawopółkulowych powoduje zaburzenie naturalnego, zdrowego rozwoju mowy.

Mózg jest plastyczny przez całe życie, jednak najmocniej do 3 roku życia – jest to najcenniejszy czas w rozwoju dziecka. Prawidłowa stymulacja w tym ważnym okresie ma kluczowy wpływ na rozwój mowy. Żywe słowo, interakcja, rozmowa, słuchanie bajek, które są odbiera-

ne i przetwarzane w lewej półkuli (językowej), korzystnie wpływa na rozwój mowy. W pierwszych trzech latach życia należy unikać bodźców, które niewłaściwie stymulują mózg i są szkodliwe dla jego prawidłowego rozwoju. Słowa odbierane za pomocą technologii są bierne i nie pozwalają na naturalny dialog z drugim człowiekiem.

Przeprowadzone badania wykazują, że dzieci w okresie niemowlęcym poddane stymulacji wysokimi technologiami przejawiają wiele niepokojących zachowań. U niemowląt od 4 do 12 miesiąca życia są to:

- zwolnienie przebiegu rozwoju intelektualnego,
- opóźnienie lub brak nabywania systemu językowego,
- opóźnienie rozwoju zabawy i kształtowania się umiejętności społecznych,
- spowolniony rozwój dużej i małej motoryki,
- brak koncentracji na twarzy dorosłego i wsłuchiwanie się w jego głos,
- brak uśmiechu na widok znanej osoby,
- brak gaworzenia,
- objawy podobne do autyzmu.

Dzieci powyżej 1 roku życia, oglądające telewizję od kilku-dziesięciu minut do kilku godzin dziennie charakteryzują się:

- stanem ciągłego rozkojarzenia, rozproszenia uwagi,
- sporadycznymi reakcjami na własne imię,
- opóźnieniem lub całkowitym brakiem rozwoju mowy,
- niechęcią do słuchania czytanych tekstów lub oglądania obrazków statycznych (np. ilustracji w książeczkach),
- brakiem wspólnego pola uwagi,
- brakiem gestu wskazywania palcem.

Z czasem zaburzenia się pogłębiają i można u nich zaobserwować:

- trudności lub całkowity brak rozumienia poleceń,
- komunikowanie się za pomocą krzyku lub płaczu,
- brak zainteresowania książkami, obrazkami statycznymi,
- brak respektowania reguł społecznych,
- trudności w kontaktach w grupie rówieśniczej,
- zaburzenia koncentracji, nerwowość, nadpobudliwość, agresywność, brak kontroli nad negatywnymi emocjami, przemęczenie,
- zaburzenia snu (płacz, krzyk),
- zaburzenia odżywiania.

WAŻNE: żaden komputer, telewizor, smartfon nie zastąpi żywego słowa, które jest niezbędne w kontakcie z drugim człowiekiem.

Częste i niekontrolowane korzystanie z urządzeń cyfrowych może prowadzić do e-uzależnienia. Niebieskie światło emitowane przez telewizor, tablet, smartfon, laptop zakłóca produkcję melatoniny (hormonu snu), co utrudnia zasypianie.

Zamiast narażać dzieci na zgubne skutki nadmiernej stymulacji wysokimi technologiami, zachęcajmy je do:

- spontanicznej zabawy,
- słuchania czytanych bajek,
- aktywności ruchowej,
- plastycznej,
- uczestniczenia w zajęciach rozwijających zainteresowania,
- aktywnego spędzania czasu z rodziną,
- kontaktów z rówieśnikami.

Więcej informacji w powyższej tematyce udziela Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Stalowej Woli, ul. Hutnicza 12, tel. 883-723-640.

Opracowała
Katarzyna Skoczylas

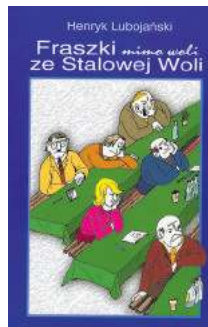
Henryk Lubojański „Fraszki mimo woli ze Stalowej Woli”

Oprawa twarda, 120 s.

Autor to człowiek wielu talentów. Z zawodu nauczyciel, z wykształcenia inżynier mechanik. Pracował w HSW, Mostostalu, zna smak emigracji – wyjechał do pracy w USA. Od 1993 roku związany z Centrum Kształcenia Ustawicznego w Stalowej Woli, gdzie był nauczycielem zawodu, kierownikiem warsztatów, a od 2000 r. wicedyrektorem. Stąd odszedł na emeryturę w 2008 r. Jest prezesem Stowarzyszenia Łączności i Pomocy Rodakom we Lwowie i na Kresach w Stalowej Woli.

Jego „Fraszki” to lektura na każdy dzień, szczególnie gdy humor nam niezbyt dopisuje. Tematyka różna, jak to w życiu – małżeństwo, polityka, imprezy, turystyka, psy, szkoła i wiele innych. Humorystyczne puenty ozdabiają rysunki satyryczne również jego autorstwa.

Książkę kupisz przez stronę internetową www.ksiegarnia.sztafeta.pl lub w redakcji „Sztafety” przy ul. Ofiar Katynia 30. Możesz ją też zamówić przez telefon: 15-810-94-00.



W kąciaku kulinarnym „Gotowanie ze SZTAFETA” znajdziesz sprawdzone receptury

Przepisy Ani Sałatka śledziowa

Ostatnio będąc u koleżanki „w gościach”, zostałam poczęstowana dobrą sałatką śledziową z dodatkiem marynowanych grzybków. Potrzebne są nam śledzie marynowane, przynajmniej 4 sztuki, które odsączamy z zalewy i kroimy na małe kawałki. Cebulkę, która znajduje się w słoiku ze śledziami, wyciskamy z zalewy, kroimy i też dodajemy do naszej sałatki. Otwieramy mały słoiczek grzybków marynowanych, tniemy na kawałki. Ogórki najlepiej marynowane, tzw. korniszony, lub ogórki marynowane w zalewie ziołowej, będą najlepszym dodatkiem smakowym do naszej sałatki. Kroimy je na małe kawałki, lekko wyciskając z zalewy. Koniecznym dodatkiem do marynowanych składników są ugotowane ziemniaki, najlepiej w skórce. Wybieramy średniej wielkości 3 ziemniaki i gotujemy w wodzie, ale nie solimy. Po ich ostudzeniu, ściągamy skórkę, kroimy na małe kawałki. W międzyczasie gotujemy jajka, 3–4, które po pokrojeniu nożem, albo na sitku do krojenia warzyw, dodajemy do naszej misy z pozostałymi składnikami. Dobrym dodatkiem smakowym jest czerwona papryka, ale już nie marynowana tylko surowa. Możemy pokroić całą paprykę, jak kto lubi. Następnym, końcowym już składnikiem, jest kukurydza z puszki. Całą sałatkę doprawiamy solą i pieprzem, dodajemy majonez.



Racuszki kokosowe

Przeciwieństwem smakowym do śledziowej sałatki będą racuszki kokosowe. Ubijamy 8 białek na sztywno, z odrobiną soli. Powoli dosypujemy cukier kryształ, ok. 15 dkg. Powstanie nam gęsta masa i do niej dosypujemy 20 dkg wiórek kokosowych. Mieszamy delikatnie łyżką. Wlewamy wcześniej rozpuszczone masło, ok. 5–7 dkg, delikatnie mieszamy. Na końcu dodajemy 3 łyżki mąki kartoflanej. Tak powstała masa kokosową wykładamy na blachę wyłożoną papierem do pieczenia. Piekarnik ustawiamy na termoobieg, 150°C, i pieczemy ok. 15–18 minut do wysuszenia naszych racuszków. Jeśli będą miały kolor ciemnożółty, lekko pomarańczowy, są już upieczone. Po wystudzeniu racuszków możemy je dodatkowo poleać polewą czekoladową.



Jeśli chcesz, by Twój przepis znalazł się na łamach „Sztafety”, wyślij go nam drogą elektroniczną na adres: sztafeta.ogloszenia@gmail.com. W przepisie należy zawrzeć składniki prezentowanej potrawy i opis jej przygotowania oraz zdjęcie, a także swoje imię i nazwisko lub nazwę stowarzyszenia.



VII spotkanie w ramach historyczno-patriotycznego projektu

Miłość w czasie wojny

Prelegenci:

- Paweł Staszczak
– Muzeum Zamkowe w Sandomierzu
- Dr Sebastian Stańczyk
– Muzeum Zamku w Baranowie Sandomierskim
- Paweł Przykaza
– Dyrektor Muzeum Zamku w Baranowie Sandomierskim

Spotkaniu towarzyszy wystawa „Miłość na wojnie”

16 lutego 2024
godz. 11.00
Sala Portretowa

godz. 18.00
Restauracja Magnacka

Zamek w Baranowie Sandomierskim

WSTĘP WOLNY

Prosimy o rezerwację miejsc na spotkanie:
tel. 15 811 80 40 wew. 100
kom. 797 195 959
hotel.zamkowy@baranow.com.pl

 **baranów**
sandomierski

 FUNDACJA
PRO ARTE
ET HISTORIA

www.baranow.com.pl   

Ostatnie egzemplarze

Marek Adam Stańkowski
Radomyskie zasanie

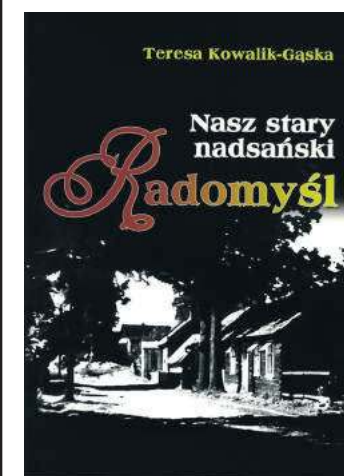
Oprawa twarda, 176 s.



Ta pozycja albumowa umożliwi czytelnikowi zapoznanie się z historią nie tylko Radomyśla nad Sanem, ale i okolicznych miejscowości. Poznanie lokalnej architektury, kultury i zwyczajów. Przepiękne zdjęcia zostały wykonane przez cenionych fotografików: Andrzeja Wiktora i Marka Myśliwca.

Teresa Kowalik-Gąska
Nasz stary nadsański Radomyśl

Oprawa miękka, 185 s.



Teresa Kowalik-Gąska, rodowita radomyślanka, w książce utrwaliła zarówno własne jak i zasłyszane wspomnienia dotyczące Radomyśla, o „jego obywatelach, o pracy gospodyń i murarzy, o polach, o zwierzętach”. Publikacja zawiera dużo archiwalnych zdjęć.

Książki kupisz przez stronę internetową www.ksiegarnia.sztafeta.pl lub w redakcji „Sztafety” przy ul. Ofiar Katynia 30. Możesz ją też zamówić przez telefon: 15-810-94-00.



PRACA

PUP STAŁOWA WOLA,

tel. 15 643-37-50 – 13.02.2024 r.

* Kontroler jakości usług * Kierowca autobusu * Główny księgowy * Kierownik budowy * Mechanik pojazdów ciężarowych i naczep * Mechanik pojazdów typu BUS * Mechanik samochodowy * Pracownik ochrony kwalifikowany z uprawnieniami na broń * Serwisant maszyn CNC * Doradca klienta * Specjalista ds. BHP (młodszy specjalista, specjalista) * Dekarz * Fryzjer * Kelner * Kucharz * Pracownik sprząający pomieszczenia biurowe * Salowa * Barman * Hartownik * Magazynier * Opiekun w domu pomocy społecznej * Specjalista ds. kadrowo-płacowych * Sprzedawca * Technolog (konstrukcje stalowe)

PUP NISKO, tel. 15 841-23-13,

wew. 15 – 13.02.2024 r.

* Stolarz * Operator maszyn * Palacz c.o. – dozorca * Fizjoterapeuta w domu pacjenta * Specjalista ds. obsługi klienta * Specjalista ds. kadr i płac * Lakiernik * Palacz kotłowy * Psycholog szkolny * Elektromonter * Kierowca autobusu * Ślusarz * Przedstawiciel handlowy * Pracownik budowlany * Pracownik biurowy * Elektryk – mechatronik * Nauczyciel języka polskiego * Opiekun (terapeuta) * Robotnik budowlany

Oferty dla osób niepełnosprawnych:

Pracownik sprząający pomieszczenia biurowe

PUP SANDOMIERZ, tel. 15 644-14-46 – 13.02.2024 r.

* Kelner * Blacharz/lakiernik * Kucharz * Pomoc kuchenna * Instruktor nauki jazdy kat. A, C, C+E * Lektor języka obcego * Hydraulik * Przedstawiciel handlowy * Recepcjonista * Elektryk * Pomoc elektryka * Pracownik ogólnobudowlany * Podolog * Stylistka paznokci * Stylistka brwi i rzęs * Starszy referent * Doradca klienta w placówce bankowej * Dyrektor sprzedaży * Główny księgowy * Magazynier/kierowca samochodu dostawczego * Masażysta * Mechanik pojazdów samochodowych * Mechanik/operator * Nauczyciel wychowania przedszkolnego * Operator maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego * Specjalista ds. handlowych * Spawacz * Technik serwisu * Teleinformatyk * Elektryk/automatyk * Elektromechanik taboru kolejowego * Kurier/kierowca * Kierowca operator wózków jezdniowych

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Pracownik gospodarczy * Sprzątaczką * Kurier/kierowca

PUP TARNOBRZEG,

tel. 15 823-00-30 – 13.02.2024 r.

* Arborysta/alpinista * Kierowca autobusu * Elektryk * Laborant * Malarz * Spawacz * Asystent projektanta * Brukarz/pomocnik brukarza * Tartacznik * Kierowca operator wózków jezdniowych * Operator suwnicy i wózka widłowego * Pomocnik wiertacza/pracownik budowlany * Dekarz/pomocnik dekarza * Mechanik * Monter instalacji sanitarnych/grzewczych * Opiekun klienta * Pomoc kuchenna * Pracownik pomocniczy obsługi hotelowej * Pracownik przygotowujący posiłki typu fast food * Specjalista ds. technicznych * Doradca klienta * Drwal/pilars drzew * Fizjoterapeuta * Kosmetyczka * Kurier/kierowca * Magazynier * Operator ciągnika z przyczepą leśną * Operator koparko-ladowarki * Robotnik budowlany * Tokarz

BIZNES

Sprzedam Podstawową Stację Kontroli Pojazdów w Tarnobrzegu; 510-161-790

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

Zakupię: pole, las, nieużytek, staw: powiat nizański, stalowowski; 516-540-473

Kupię szeregówkę na Osiedlu Hutnik; 516-540-473

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

matthias od 1991 r.

TYGODNIK SZTAFETA możesz kupić w sklepach firmy Matthias

SPRZEDAM

ARY sprzedam pod zabudowę. 799-152-447 Kościuszki 59 – Zaleszany – 579-904-333

Sprzedam 34 a pola klasa R III a i 22a lasu w Przędzeli, Gmina Rudnik; 507-756-277

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

STRACIŁEŚ DOSTAWCĘ tygodnika SZTAFETA

Zadzwoń do redakcji tygodnika Sztafeta ☎ 15 810 94 00, 513 013 198 a dostarczymy Ci gazetę pod wskazany adres!

Wykończenia od A do Z: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, szybko; 500-323-869

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

SZUKAM DŃMU

Informacje o kotkach

DT u Marty

☎ 512 303 993



Bendzi to około dwuletni kocurek. Jest ciekawski i chętny do zabawy. Wymaga diety ze względu na alergię pokarmową. Odrobaczony, zaszczepiony, wykastrowany, testy FIV/FeLV ujemne.



BIBUŁKA to 1,5-letnia kotka o bardzo delikatnym charakterze. Jest nieśmiała, grzeczna, uwielbia głośkanie. Szukamy dla niej spokojnego, cichego domu. Kotka boi się jeszcze gwałtownych ruchów i hałasów. Odrobaczona, zaszczepiona, wykastrowana, testy FIV/FeLV ujemne.

Informacje o psach na

www.psiaprzystan.pl

☎ 602 199 204

www.facebook.com

/przylisko.psia.przystan



Balu to ok. 7-letni, średniej wielkości, niezwykle miły pies. Jest bardzo przyjazny, uwielbia spacerować. Bardzo ładnie chodzi na smyczy. To idealny towarzysz dla osób lubiących piesze wędrówki.

Gorzyckie Stowarzyszenie „Zwierzęcy Zakątek”

☎ 533 327 300; 693 909 344



Greta sunia w typie jamnika, ma około 1,5 roku. Przyjazna, wesoła, dogaduje się z innymi psami.

Nie wydajemy psów na łańcuch

- ✓ sztachety metalowe
- ✓ deski ogrodzeniowe



ZARZECZE K. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

**radio
leliwa**

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Twoja reklama, która dociera
do tysięcy ludzi
przebywających codziennie
w okolicach Hali Targowej

RADIOWEŻEL

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028



Drodzy Czytelnicy na łamach tygodnika „Sztafeta” polecamy rubrykę – towarzyską. Mamy nadzieję, że za naszym pośrednictwem osoby samotne znajdą bratnią duszę, kogoś z kim będą mogli pójść na spacer, zakupy, na imieniny do znajomych. A może nawet z takiej przyjaźni narodzi się głębsze uczucie? Najważniejsze to zrobić pierwszy krok. Rubryka towarzyska jest więc dla Was, drodzy Czytelnicy „Sztafety”. Wszyscy, którzy chcą umieścić w niej swój anons (cena 10 zł brutto za dwa tygodnie) mogą to zrobić, wysyłając mail na adres: lub pod numerem telefonu **15 810 94 00**.

Można też dokonać zgłoszenia osobiście w redakcji „Sztafety” w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (budynek PKS) w Stalowej Woli, lub przesłać je pocztą. Zapraszamy.

www.stalowa.info

stalowowski portal ogłoszeniowy

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
15.02. – 21.02.2024 r.
ul. Wojska Polskiego 5
tel. 500 624 121

NISKO
15.02. – 21.02.2024 r.
ul. Wolności 54 A
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
15.02. – 21.02.2024 r.
ul. Mickiewicza 22
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
15.02. – 21.02.2024 r.
ul. Sienkiewicza 67
tel. 15 822 59 60

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania

OGŁOSZENIE

✓ Redakcja tygodnika „Sztafeta”, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-00, 513-013-198, 530-530-577; sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com

✓ ROTRANS. Ośrodek szkolenia kierowców, Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

BIURO PODRÓŻY
NISTA

Nisko, Pl. Wolności 1
w godz.: 8.00–17.00,
tel. 15 841-20-85

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy. Motocykle! Antyki! Starocie! Pamiątki PRL-u; 698-693-846

Kupię CIĄGNIKI ROLNICZE, tel. 721-029-688

Akcje HSW i Dezametu kupię; 530-777-553

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Kupię motocykle WSK, Simson, MZ, fiat 125 p, tel. 721-029-688

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.



STUDIO PODATKI

Pracujemy
na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe
– angielski. A. Linek; 15 844-12-06,
603-175-406

ORTOPEDA DZIECIĘCY

- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

Dr hab. med. Andrzej Pluta

HEMATOLOG

rejestracja:

516-572-556

Stalowa Wola,
ul. Skocznińskiego 20/2

www.drpluta.pl

przyjęcia: 26 lutego

Zakład pogrzebowy

PRO MORTE

Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

STELLA Telewizja cyfrowa StellaDTV

- cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom

Internet StellaNET

- szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych

Telefon StellaTEL

- darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA** TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 16.02 godz. 20:00	premiera wtorek 20.02 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Przysięga wojskowa Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej w Nisku ■ Motopasje ■ Informator TVK Stella	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Informator TVK Stella ■ Konferencja popularnonaukowa. Czy socrealizm jest kłopotliwym dziedzictwem dla MDK? - cz. 3

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

Sport
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011



PIŁKA NOŻNA

„Stalówka” The Best!

9 lutego w G2A Arena w Jasionce odbyła się największa gala piłkarska w Polsce, jubileuszowa XX edycja „Podkarpacka Nike”. Wydarzenie zgromadziło około 1300 osób. Najlepszą drużyną roku 2023 w województwie Podkarpackim została wybrana Stal Stalowa Wola.

Nie brakowało „Stalówki” w innych kategoriach. Wśród nominowanych znaleźli się: trener Ireneusz Pietrzykowski (Trener Roku 2023) oraz dwóch jego podopiecznych, Jakub Kowalski (Piłkarz Roku) i Bartosz Pioterczak (Młodzieżowiec/Odkrycie Roku 2023).

W najważniejszych kategoriach triumfowali: Maciej Domański ze Stali Mielec i Alicja Barszcz z Resovii, którzy odebrali statuetki dla Najlepszych Piłkarzy Roku 2023, a Trenerem Roku 2023 został Robert Kurosz – szkoleniowiec Eurobusu Przemyśl, beniaminka i podkarpackiego rodzyńka w piłkarskiej Ekstraklasie futsalowej.

Piłkarz Roku, którym został po raz drugi z rzędu Maciej Domański, otrzymał w nagrodę najnowsze BMW Serii 5. Na miesiąc...

W tym roku organizatorzy „Piłkarskiej Nike” postanowili uhonorować reprezentantów wszystkich bez wyjątku piłkarskich szczebli rozgrywkowych. Wyróżnieni więc zostali piłkarze B i A klasy, „okręgówek”, 4, 3, 2, 1 ligi i Ekstraklasy.

Były także nagrody specjalne, z okazji 20-lecia gali. Trafiły one do Szkoły Podstawowej w Krasnem i Szkoły Mistrzostwa Sportowego prowadzonej przez Stal Rzeszów. Ich drużyny triumfowały w ubiegłym roku w rozgrywkach Pucharu Tymbarka. Podobne wyróżnienie otrzymali także: zespół dziewcząt Beniaminka Krosno, który sięgnął po wi-



Nominowani w kategorii Młodzieżowiec/Odkrycie Roku 2023, od lewej: Szymon Łyczko, Szymon Kądziołka (obydwaj Stal Rzeszów), Bartosz Pioterczak (Stal Stalowa Wola)

cemistrzostwo Polski do lat 13 oraz SMS Jarosław, który wywalczył tytuł mistrza Polski w futsalu do lat 19. Ponadto uhonorowano Zuzannę Żak – mistrzynię Polski „Turnieju Gry 1x1” Marcina Włodarskiego, trenera reprezentacji Polski U-17, brązowych medalistów mistrzostw Europy oraz Grzegorza Łato, byłego napastnika mieleckiej Stali i jednego z najlepszych w historii polskich piłkarzy, który otrzymał nagrodę z okazji 50-lecie zdobycia tytułu Króla Strzelców mistrzostw świata w 1974 w RFN.

Iwao w Siarce, a w Stali Zaucha

Już tylko kilka dni dzieli nas od inauguracji rundy wiosennej w drugiej lidze. Stal na „dzień dobry” z wiosną spotka się z rezerwą Łódzkiego Klubu Sportowego. Meczu odbędzie się 23 lutego o godzinie 17.

Przed pierwszą batalią ligową czeka jeszcze stalowców wyjazdowy kontrolny mecz z Radomiakiem. Trener Ireneusz Pietrzykowski ma nadzieję, że dopisze aura i jego drużyna rozegra ten sparing na naturalnym boisku.

W ubiegłym tygodniu Stal miała dwóch sparingpartnerów. W środę zmierzyła się z Pogonią-Sokół Lubaczów i wygrała 2:0. Bardzo długo męczyła się nasza drużyna z beniaminkiem czwartej ligi. Dopiero w ostatnim kwadransie gry udało się udokumentować swoją przewagę zdobyciem dwóch bramek. Autorem pierwszej był Adam Imiela, a kilka minut później na listę strzelców wpisał się Lucjan Klisiewicz.

Był „zielono-czarny”, jest „zielono-czarno-żółty”

Godzinę po meczu Stal PSA poinformowała, że sprzedała do Siarki Tarnobrzeg, Kosei Iwao. Japoński napastnik, wykupiony przez Stal z Wigier Suwałki, reprezentował „zielono-czarnych” przez 1,5 roku. Początkowo rosły (188 cm wzrostu) napastnik radził sobie



II liga

W drugiej połowie meczu Stali z Avią naszej bramki bronił Wojciech Muzyk i zachował czyste konto



FOT. MARIUSZ BIEL

przyzwocie. W debiucie ligowym z KS Wiązownica zaliczył premierowe trafienie. Do końca sezonu 2022/23 wystąpił w 26 meczach (15 w pełnym wymiarze czasowym) i zdobył 9 bramek w lidze i 1 w Pucharze Polski. Iwao miał znakomitą końcówkę poprzedniego sezonu. W trzech ostatnich meczach strzelił 5 goli i w czerwcu świętował ze „Stalówką” awans do 2 ligi.

W tym sezonie Japończyk pojawiał się na boisku rzadziej. W rundzie jesiennej zagrał w 12 meczach ligowych i 2 pucharowych.

Zdobyl tylko 1 bramkę, z rzutu karnego w spotkaniu PP ze Zniczem Pruszków. Zawodnik, którego interesy reprezentuje Agencja S4S podpisał z Siarką kontrakt na 1,5 roku. W pierwszym oficjalnym występie w Siarce przeciwko KS Wiązownica, Kosei Iwao zdobył jedną z trzech bramek dla zespołu trenera Kantora.

Wojciech Białek chce awansować

W sobotę do Stalowej Woli przyjechała Avia Świdnik. Piłkarze

obydwu drużyn znają się doskonale. Albo jeszcze nie tak dawno grali przeciwko sobie w lidze, albo, jak Dominik Maluga i Michał Mydlarz, zamienili pół roku temu Avię na Stal.

Od początku dominowała nasza drużyna, ale pierwsi gola strzelili goście. Po dośrodkowaniu z boku pola karnego piłkę w siatkę umieścił głową Adrian Paluchowski. 36-letni napastnik dołączył latem do innego rutyniarza w zespole ze Świdnika, zdobywcy największej liczby bramek w historii dla Avii, 41-letniego Wojciecha Białka. Pierwszy zdobył jesienią 11, a drugi 6 goli. – Mamy tyle nastrzelaczy, żeby awansować do drugiej ligi – mówi popularny „Biały”. – Wszyscy Wieczysta, Wieczysta, a my przecież mamy do nich tylko trzy punkty straty. Będziemy bić się o awans – zapewnia były napastnik „Stalówki”, który na sztucznej płycie PCPN nie był zbyt widoczny. Zresztą jego koledzy z drużyny także.

Stal po stracie bramki, ruszyła do przodu i w 33. minucie doprowadziła do wyrównania po rzucie karnym wykonywanym przez Jakuba Górskiego.

Po przerwie stalowcy kontynuowali ofensywną grę. W 69. minucie po efektownej „główce” Łukasza Furtaka z 8-10 metrów Stal objęła prowadzenie i od tej chwili rządziła już na boisku niepodzielnie. Wynik ustalił w 104. minucie (grano 2 x 60

minut) Sebastian Strózik, po dośrodkowaniu Arkadiusza Ziarko.

W tym meczu, jak również w środkowej potyczce z czwartoligowcem z Lubaczowa, grał w Stali, Patryk Zaucha. 23-latek przez ostatnie 5 lat był zawodnikiem Cracovii. W pierwszej drużynie wystąpił w 16 meczach Ekstraklasy. Tej wiosny będzie grał Zaucha dla... Stali. Co prawda, kiedy oddawaliśmy gazetę do druku nie było jeszcze oficjalnego komunikatu z klubu o pozyskaniu pomocnika Cracovii, z którą rozwiązał kontrakt za porozumieniem stron, ale z pewnych źródeł wiemy, że zawodnik podpisze z naszym klubem umowę do końca sezonu 2023/24.

STAL – AVIA 5:1 (1:1)

0-1 Paluchowski (12), 1-1 Górski (33 – rzut karny), 2-1 Furtak (69), 3-1 Chelmecki (81), 4-1 Banach (102), 5-1 Strózik (104)

STAL, I połowa: Smytek – Oko, Urban, Seweryn, Sukiennicki, Soszyński, Kowalski, Górski, Pioterczak, Zaucha, Klisiewicz. **II połowa:** Muzyk – Furtak, Kościelniak, Maluga, Chelmecki, Mydlarz, Wiktoruk, Ziarko, Banach, Bystrek, Strózik.

AVIA, I połowa: Grabowski – testowany I, Myktyń, Dobrzyński, Rozmus, Zagórski, Galara, Uliczny, Kalinowski, Rak, Paluchowski. **II połowa:** Rudolf – testowany II, Kursa, Machała, Wdowicz, testowany III, Kafel, Popiołek, Zając, Lenard, Białek.

Tylko Stal była szybsza od... Stali

60 reprezentantów klubów Podkarpacia, wśród nich 14 z Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola, stanęło na starcie halowych mistrzostw Polski U 18 i U 20, jakie odbywały się hali lekkoatletycznej KGHM Śleza Arena we Wrocławiu.



W kategorii U 20 srebrny medal wywalczyła sztafeta Stali 4 x 400 mix w składzie: Kornelia Butryn – uczennica ZS nr 3 im. Króla Jana III Sobieskiego oraz Natalia Cygan, Jakub Bembenek, Marek Grykałowski – uczniowie LO im. KEN.

Łącznie w tej najważniejszej w zimie imprezie lekkoatletycznej w kategorii juniorów, wzięło udział ponad 1200 zawodniczek i zawodników. Lekkoatleci z naszego województwa wywalczyli 9 medali. Na najwyższym stopniu podium stanęła Anna Kicińska z Tempo 5 Przemyśl, która wygrała konkurs pchnięcia kulą – 13,98 oraz Kacper Gołąbek ze Stali Nowa Dęba, zwycięzca chodu na 3000 m – 21:56,34. Obydwoje startowali w kategorii do lat 20.

Wicemistrzowskie tytuły zdobyli: Damian Haehne (Resovia) w biegu na 60 m ppł U 18, czas 7,88, Milena Moldoch (Resovia) w skoku wzwyż U 18 (165), Patryk Panyło z Tempo 5 Przemyśl w skoku wzwyż U 20 (203) oraz sztafeta 4 x 400 mix Stali Stalowa Wola (3:40,73). Brązowe medale zdobyli: Agata Dziepak z Resovii w chodzie na 3000 m U 18 (15:49,73), Kacper Łuc ze Stali Nowa Dęba w chodzie na 5000 m U 20 (23:13,30)

i Antoni Bonarek z MUKŁA Dębica w pchnięciu kulą U 18 (16,92).

Czwórka z plusem. Tylko wisienki brakowało

– To były bardzo mocne mistrzostwa, na bardzo wysokim poziomie – mówi Mirosław Barszcz trener srebrnej sztafety 4 x 400 mix. – Wystarczy spojrzeć na rezultaty. Poprawiono wiele rekordów Polski i życiówek. Przywieźliśmy „tylko” jeden medal, ale ze startów swoich zawodniczek i zawodników jestem zadowolony. Srebro sztafety, indywidualnie trzy finały A, a w nich piąte miejsce Moniki Zaręby, szóste Korneli Butryn i Julii Cygan, poza tym dziewiąte lokaty Julki Czarny i Blanka Machaj, to jak dla mnie duża czwórka z plusem. Czy można było zrobić coś więcej? Zawsze można. Mnie osobiście zabrakło takiej wisienki na torcie, jak często bywa na mistrzowskich imprezach, czyli jakiejś niespodzianki, zaskoczenia, na przykład medalu, którego nikt się nie spodziewał. No, ale jak tak chłodnym okiem patrzę na wyniki, na to jak lekka rozwija się, idzie do przodu, to o te wisienki będzie coraz trudniej – mówił trener Barszcz, któremu nie zdarzyło się, żeby w ostatnim ćwierć wieku nie przywiózł, nie



Mirosław Barszcz i jego „żołnierze”, od lewej: Marek Grykałowski, Jakub Bembenek, Natalia Cygan i Kornelia Butryn

przywieźli jego podopieczni, medalu z mistrzostw Polski...

Zaatakowała odważnie, ale chyba za wcześnie

Srebro, jakie wywalczyła we Wrocławiu sztafeta 4 x 400 mix U 20 nie stanowiło niespodzianki, ale też nie było zwykłą formalnością. Owszem, w tym składzie Stal wywalczyła w ubiegłym roku w Rzeszowie halowe wicemistrzostwo Polski, ale w młodszej kategorii, do lat 18.

Bieg rozpoczął Marek Grykałowski, a więc człowiek, który od pewnego czasu specjalizuje się w bieganiu na 800 m. Poradził sobie znakomicie. Pierwszy pokonał dwie 200-metrowe „pętle” wrocławskiej bieżni. Oddał pałeczkę Natalii Cygan, która od dłuższego czasu także przygotowywana jest do biegania na dłuższych dystansach. Na drugim okrążeniu wyprzedziła ją Amelia Płucienniczak ze Stali Ostrów Wlkp., która pierwsza przekazała pałeczkę swojemu koledze, a za nim wystartował Jakub Bembenek. Trzymał się blisko rywala, ale nie zdołał go wyprzedzić. Na ostatniej zmianie biegła Kornelia Butryn. Potwierdziła, że nie przypadkiem w indywidualnym starcie na 400 m poprawiła życiówkę i znalazła się w finale A. Pobiegnęła znakomicie. Na ostatniej przeciwległej prostej, przed wejściem na przedostatni wiraż, zaatakowała Inge Kanicką, jednak nie powiodła się jej próba obiegnięcia jej z prawej strony, została wytrącona z rytmu i mimo ambitnej postawy do końca nie udało się jej dogonić rywalki. Kanicka zakończyła bieg swojej sztafety w czasie 3:40,29, a nasza Stal uzbyskała na mecie czas 3:40,73. Medal brązowy odebrała sztafeta WLKS Wrocław, czas 3:42,83.

Bez medali, ale w elicie

Indywidualne dokonania lekkoatletów Stali rozpoczynamy od Kornelii Butryn, która startowała na 400 m U 20 i zajęła szóste miejsce w finale A, uzyskując czas 57,36. Wcześniej, w eliminacjach

pobiegnęła jeszcze szybciej. Wygrała pierwszą serię i pobiła rekord życiowy – 56,96.

Również Monika Zaręba poprawiła „życiówkę” w swojej serii eliminacyjnej w biegu na 600 m U 18 (1:37,01) i awansowała do finału A. W walce o medale uczennica Samorządowego LO w Stalowej Woli pobiła wolniej – bo też bieg prowadzony był od początku w wolniejszym tempie – i minęła metę w czasie 1:40,21, zajmując piąte miejsce.

Kolejną zawodniczką Stali, która znalazła się w pierwszej „szóstce” mistrzostw była Natalia Cygan. Uczennica LO im. KEN startowała na 3000 m U 20 i zajęła szóste miejsce, czasem 10:50,58.

Ponadto w pierwszej dziesiątce wrocławskiego czempionatu były jeszcze dwie zawodniczki trenera Mirosława Barszcza. Blanka Machaj uzbyskała dziewiąty czas w biegu na 1000 m U 18 (3:06,17). Gdyby uczennica LO im. KEN pobiła tak szybko, jak pod koniec stycznia w Rzeszowie (2:58,44), to wróciłaby do domu z „brązem”.

Także dziewiąte miejsce zajęła w biegu na 600 m U 18 Julia Czarny. W serii eliminacyjnej uczennica SLO była trzecia (1:39,43) i awansowała do finału B, w którym zajęła także miejsce trzecie (1:39,13) i została sklasyfikowana na miejscu dziewiątym.

Stać ich na dużo wyżej!

Byli też w stolicy Dolnego Śląska skoczkowi Stali. Jakub Krasowski startował w skoku wzwyż i skok w dal w kategorii do lat 20, a Patryk Szwedo w skoku wzwyż U 18.

Tym razem nasi reprezentanci, mimo że obaj znaleźli się w czołowej dziesiątce mistrzostw, powodów wielkich do zadowolenia mieć nie mogą. Na pewno sami sobie dużo wyżej zawieszali poprzeczkę...

W ubiegłym roku Jakub Krasowski – wicemistrz Polski z roku 2022 w U 18 i wicemistrz Polski młodzików z 2020 roku – zajął w halowych mistrzostwach Polski w Rzeszowie czwarte miejsce w kategorii U 20. Skoczył wtedy 203 cm.

We Wrocławiu udało mu się zaliczyć jedynie 189 cm. Na zawodnika, który legitymuje się rekordem życiowym w hali – 205 cm, a na otwartym stadionie 211 cm, to niewiele. Mistrzostwo Polski zdobył Kewin Małek z AKL Słupsk – 206 cm.

Krasowski startował także w skoku w dal i także zajął miejsce siódme (6,50 m).

Z siódmym wynikiem wrócił także Patryk Szwedo. Mistrzostwo w jego kategorii do lat 18 wywalczył Michał Lesiak-Boczkowski (201 cm), a zawodnik Stali zakończył na wysokości 180 cm.

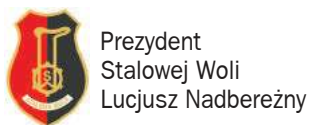
Jak poszło innym zawodnikom Stali? Sztafeta 4 x 400 mix U 18 w składzie: Wiktor Bolka, Paulina Zawół, Adam Wójcik i Monika Zaręba zajęła 14. miejsce (3:56,81), Paulina Zawół została sklasyfikowana na 17. miejscu w biegu na 300 m U 18 (42,15), na tej samej pozycji ukończył mistrzostwa Szymon Leszczyński w biegu na 2000 m (5:55,50 – rek. życ.), a Marek Grykałowski był czternasty w biegu na 400 m (52,47).

Artur „King” Brzozowski znowu na podium!

W trakcie juniorskich zmagania o seniorskie medale mistrzostw Polski na dystansie 5000 m walczyli chodźarze. Wśród 12 zawodników, którzy stanęli na starcie był Artur Brzozowski ze Stali Stalowa Wola. Był to debiut doświadczonego 39-letniego chodźarza na tak krótkim dystansie. W latach poprzednich olimpijczyk z Pekinu (2008), Rio (2016) i Tokio (2020), były 4-krotny mistrz Polski na 20 km, mistrz Polski na 35 km i na 10 km, dwukrotny wicemistrz kraju na 50 km i tym razem spaść się na... medal! Stał na najniższym stopniu podium, pokonując 5000 m po bieżni w czasie 20:15,46. Mistrzostwo Polski wychodził Maher Ben Hlima z RKS Łódź (19:37,56 – rek. życiowy), a wicemistrzem został mistrz olimpijski z Tokio w chodzie na 50 km, Dawid Tomala (20:14,03), który srebrny medal zapewnił sobie świetnym sprintem.



Na podium najlepsi w Polsce chodźarze w hali na dystansie 3000 m, od prawej: Artur Brzozowski, Maher Ben Hlima i Dawid Tomala, i maskotka wrocławskich mistrzostw



Prezydent
Stalowej Woli
Lucjusz Nadbereżny



Starostwo
Powiatowe i Rada Powiatu
Stalowowolskiego



Marszałek Województwa
Podkarpackiego
Władysław Ortyl



Posel
na Sejm RP
Rafał Weber

52. Plebiscyt „Sztafety” na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2023

Kończymy! Dzisiaj ostatni kupon!



Wkrótce wszystko będzie już jasne, dowiemy się, kto został Najpopularniejszym Sportowcem Stalowej Woli za rok 2023 i kto zwyciężył w trzech pozostałych katego-

riach. Wciąż jednak wszystko w Waszych rękach, Drodzy Czytelnicy! Wciąż można oddawać głosy. Państwa kupony będziemy przyjmować do 21 lutego (środa).

Ostatnim kuponem, który wylosowaliśmy do publikacji jest ten, który dostarczył nam pan Marek Niedbala ze Stalowej Woli – z całą pewnością zagorzały kibic Stalówki. Na jego kuponie na czterech pierwszych miejscach znaleźli się drugoligowi piłkarze Stali: 1. Adam Imiela 2, Jakub Kowalski, 3. Bartosz Pioterczak, 4. Mikołaj Smyłek. Na kolejnych miejscach w Złotej Dziesiątce Najpopularniejszych: 5. Paulina Zawół, 6. Wojciech Drzymała, 7. Roksana Lechoszest, 8. Łukasz Soszyński, 9. Piotr Rogala, 10. Adrian Kaczmarek.

Pan Marek również w dwóch innych kategoriach plebiscytowych zgłasował na reprezentantów piłki nożnej. Trenerem Roku wybrał Marka Kusiaka, a Talentem Roku Pawła Żółtka. W ostatniej kategorii, Najlepszy Master nie mógł oddać głosu na piłkarza, ale pewnie tylko dlatego, że wśród kandydatów nie ma przedstawiciela futbolu. W tej sytuacji oddał głosy na Adama Szymańskiego, Pawła Kunysza, Roberta Barana.

Jak głosować?

Kupony należy dostarczyć do naszej redakcji w budynku Dyrekcji PKS przy ul. Ofiar Katynia 30 (parter) lub wysłać pocztą na adres: Wydawnictwo „Sztafeta” Sp. z o.o., ul. Ofiar Katynia 30, 37-450 Stalowa Wola (o ważności kuponu decyduje data stempla pocztowego). Głosujemy tylko i wyłącznie na kuponach drukowanych w papierowej wersji „Sztafety”.

Kolejne kupony są ważne tylko przez 7 kolejnych dni po ich ukazaniu się w gazecie (u dołu pod kuponem widnieje data jego ważności) i tylko wtedy, kiedy wszystkie rubryki będą wypełnione w całości (pełna „10” Najpopularniejszych Sportowców, 3 Mastersów oraz Talent i Trener). Zamknięcie Plebiscytu 21 lutego 2024 r.

52. PLEBISCYT NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA ROKU 2023

-
-
-
-
-
-
-
-
-
-

Najlepszy Master 2023:

-
-
-

Talent Roku 2023:

.....

Trener Roku 2023:

.....

Imię i nazwisko

Adres

.....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów związa-

nych z organizacją plebiscytu.

Podpis

Kupon ważny do 21 lutego 2024 r.



FOT. MARIUSZ BIEL

Adam Imiela jest jednym z sześciu piłkarzy Stali wśród kandydatów do zwycięstwa w kategorii głównej plebiscytu

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC ROKU 2023:

Boks: Roksana Lechoszest (Stal Boxing Team).

Brazylijskie Jiu Jitsu: Adrian Kaczmarek, Wiktor Krasnowski, Paweł Łokaj, Arsen Naslyan, Nikola Ochal, Michał Sołowiej (wszyscy FightSports).

Lekkoatleta: Jakub Bembenek, Artur Brzozowski, Kornelia Butryn, Marek Grykałowski, Jacek Skrzyszewski, Paulina Zawół (wszyscy KKL Stal).

Koszykówka: Aleksander Jadaś, Łukasz Krzek, Mateusz Łabuda (wszyscy ZKS Stal).

Modelarstwo samolotowe: Wojciech Drzymała (Aeroklub Stalowowolski).

Piłka nożna: Adam Imiela, Jakub Kowalski, Bartosz Pioterczak, Piotr Rogala, Mikołaj Smyłek, Rafał Sośzyński (wszyscy Stal PSA).

Sporty samochodowe: Krzysztof Faraś, Adam Goński (Automobilklub Dolina Sanu), Jakub Niemiec (Automobilklub Stalowowolski), Grzegorz Urbanik.

Tenis: Oliwia Sybicka (MKT).

NAJLEPSZY MASTER ROKU 2023:

Brazylijskie Jiu Jitsu: Paweł Kraśnicki, Paweł Kunysz (Obydwaj FfightSports).

Lekkoatletyka: Stanisław Łańcucki, Marcin Nowak, Małgorzata Siembi-

da, Adam Szymański (wszyscy SKB).

Pływanie: Robert Baran, Arkadiusz Berwecki, Robert Lorkowski, Maria Petecka, Adam Przybylski (wszyscy Motyl Master).

Rogaining: Hubert Puka.

Triathlon: Zbigniew Biskup, Jacek Garbacik (obydwaj SKB).

TALENT ROKU 2023:

Dylan Allagapen (koszykówka, CSM Kuźnia), **Milena Basińska** (lekkoatletyka, KKL Stal), **Julia Czarny** (lekkoatletyka, KKL Stal), **Sebastian Kochańczyk** (piłka nożna, Stal PSA), **Wiktoria Kowalik** (siatkówka, CES Vega MOSiR), **Natalia Krupa** (lekkoatletyka, KKL Stal), **Bartłomiej Malecki** (koszykówka, ZKS Stal), **Emilia Naslyan** (sporty walki, FightSport), **Lena Radzik** (lekkoatletyka, KKL Stal), **Benedita Schiano** (koszykówka, ZKS Stal), **Szymon Sołowiej** (sporty walki, FightSport), **Paweł Żółtek** (piłka nożna, ZKS Stal)

TRENER ROKU 2023:

Miroslaw Barszcz (lekkoatletyka, KKL Stal), **Paweł Kunysz** (Brazylijskie Jiu Jitsu, FightSport), **Marek Kusiak** (piłka nożna, Stal PSA), **Rafał Partyka** (koszykówka, ZKS Stal), **Ireneusz Pietrzykowski** (piłka nożna, Stal PSA), **Włodzimierz Pikulski** (tenis, MKT).

Z historii sportu stalowowolskiego

70 lat temu

Dobre otwarcie hokeistów

Zwycięstwem rozpoczęli sezon zimowy hokeiści Stali Stalowa Wola. W pierwszym towarzyskim meczu pokonali u siebie Spójnię Rzeszów 13:7, a kilkanaście dni później wygrali z Gwardią Rzeszów 8:6 (3:1, 2:2, 3:3). Sześć goli strzelił dla Stali Ryszard Konarski. W roku 1954 funkcjonowało w Stali osiem sekcji, prezesem klubu był Edward Madej.

Bokserzy Stali w reprezentacji... Rzeszowa

Dwóch pięściarzy Stali Stalowa Wola, Adam Majewski i Józef Maternowski zostali powołani do reprezentacji Rzeszowa na mecz z Bydgoszczą. Mecz zakończył się zwycięstwem naszej drużyny 11:9.

35 lat temu

Lewandowska mistrzynią Polski

W Zabrze w hali Górnika odbywały się lekkoatletyczne jubileuszowe 30. Halowe Mistrzostwa Polski Seniorów. W chodzie sportowym na 3000 m brązowy medal zdobyła Maria Lewandowska ze Stali Stalowa Wola (czas 13:57,17). Mistrzynią Polski została Kazimiera Mosio z Tęczy Mielec (13:46,09), a srebrny medal odebrała Bożena Górecka z GKS Katowice (13:51,64).

Żerdecka dwukrotnie srebrna

Z dwoma srebrnymi medalami tenisowych Halowych Mistrzostw Polski wróciła z Warszawy, Ewa Żerdecka. W finale turnieju gry pojedynczej zawodniczka Stali przegrała z Magdaleną Mróz z SKT Sopot 6:7, 6:4, 1:6, a w deblu, grając wspólnie z Anną Listowską z Mersy Warszawa uległy w spotkaniu o „złoto”, Magdalenie Mróz (SKT Sopot) i Dorocie Dziekońskiej (Mera Warszawa) 2:6, 6:7.

20 lat temu

Rozgromili Motor Lublin

Przygotowujący się do rewanżowej rundy piłkarze III-ligowej Stali Stalowa Wola pokonali w meczu towarzyskim Motor Lublin 4:0 (1:0). Bramki: Daniel Radawiec, Paweł Dziuba, Tomasz Bieńko, Grzegorz Woźniak.

Jednak żaden z nich nie zebrał po meczu tyle pochlebnych opinii, co lewy obrońca Tomasz Warczachowski. Popularny „Szafa” świetnie wywiązał się ze swoich obowiązków, bez problemów powstrzymywał ataki rywali. Inna sprawa, że w Motorze zabrakło najlepszego ich snajpera Piotra Prędoty.

Stal wystąpiła w składzie: Wietecha – Oczkowski, Warczachowski, Drabik, Pająk – Rogala, Jakóbczak, Kanarski, Misiura – Kochańczyk, Radawiec oraz Maj, Bieńko, Woźniak, Skiba, Sałek, Rogoziński, Dziuba.

Lider na łopatkach!

Po czterech porażkach z rzędu, zwycięstwo w rozgrywkach I ligi odnieśli koszykarze Stali. Podopieczni trenera Bogdana Wołoszyna pokonali w swojej hali lidera Turów Zgorzelec. Świetne spotkanie rozgrywał Paweł Pydych. Zdobył najwięcej punktów, trafił 5 „trójek”.

STAL – TURÓW 98:88 (21:21, 26:14, 27:27, 24:26)

STAL: Pydych 27 (5x3), Wojdyła 21, Miller 16, Bieler 9 (1x3), Ożóg 8, Jagódka 7 (1x3), Rzegocki 5 (1x3), Grzyb 4.

TURÓW: Stokłosa 28 (1x3), Łopatka 18 (1x3), Mordzak 15, Zabłocki 11 (1x3), Czerwonka 7, Skowroński 5, Nowak 4, Zak.

10 lat temu

Oliwia złota, Kamil brązowy

Dwa medale, złoty i brązowy zdobyli lekkoatleci Victorii podczas Halowych Mistrzostw Polski Juniorów i Juniorów młodszych w Spale. Na najwyższym stopniu podium stanęła Oliwia Pakuła, która wygrała bieg na 600 m, czasem 1:32,57. Drugi dla Stalowej Woli medal zdobył Kamil Pęczak w trójskoku. Uzyskał trzecią odległość mistrzostw w kategorii juniorów – 14 m.

„Balon” najpopularniejszym Sportowcem Stalowej Woli

Zwycięzcą 42. Plebiscytu „Sztafety” na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli za rok 2013 został bramkarz Stali, Tomasz Wietecha. Drugie miejsce zajęła biegaczka Victorii, Oliwia Pakuła, a trzecie pływak Motyla-Master, Michał Skrok. Na kolejnych miejscach uplasowali się: 4. Danuta Urbanik (lekkoatletyka), 5. Arkadiusz Berwecki (pływanie), 6. Marcin Sowa (pływanie), 7. Klaudia Sibiga (boks), 8. Mateusz Argasiński (piłka nożna), 9. Martyna Kotula (koszykówka), 10. Eliza Nowak (koszykówka). Talentem Roku 2013 została pływaczka Motyla, Zuzanna Skrok, a Trenerem Roku, Piotr Tomczak (judo).

W ostatnich pięciu minutach, nie było ich...

Porażką zakończył się pierwszy występ kadetów Stali Stalowa Wola w rozgrywkach makroregionalnych w strefie lubelsko-podkarpackiej. „Zielono-czarni” nie sprostali na swoim parkiecie Startowi Lublin, a o porażce zdecydował wynik ostatniej kwarty, którą nasza drużyna przegrała różnicą 15 punktów.

Stal nie tylko źle skończyła, ale także bardzo źle zaczęła ten mecz. W 3. minucie, po „trójce” Mazka przegrywała 2:8. A kiedy zaczęła nawiązywać równorzędną walkę, to nie trafiała z rzutów wolnych. W kolejnej odsłonie podopieczni trenera Roberta Grzyba zagrali skuteczniej. Udanymi wejściami pod kosz popisywał się Przemysław Frankiewicz, dobrze także Stal funkcjonowała w defensywie. Po dwudziestu minutach był remis 26:26.

Trzecia kwarta to walka „kosz za kosz”. Na jej początku Start

odskoczył na kilka punktów, ale na więcej im Stal nie pozwoliła. Nasz zespół zdołał odrobić straty, a pod koniec, po rzucie Maleckiego objąć prowadzenie 43:40.

W czwartej kwarcie Stal istniała tylko przez pięć pierwszych minut. Na początku 35. minuty, po rzutach Karola Kędry (3+2) i Przemysława Frankiewicza nasz zespół wygrywał 53:51. Ostatnie pięć minut przegrał jednak 0:15 i taką też różnicą przegrał cały mecz.

– Start wygrał bronią, która my wygrywałam wcześniej mecze, czyli bardzo szybkim

kontratakami – krótko podsumował występ swoich zawodników trener Robert Grzyb. – Smuci mnie wynik, bo nie oddaje on sprawiedliwie tego, co działo się na parkiecie, a ponadto będzie nam go bardzo ciężko odrobić na wyjeździe.

Na szczęście nie dwumecz, ale kilka meczów decydować będzie o kolejności w tabeli. Do ćwierćfinałów awansują dwa najlepsze zespoły.

Następnym rywalem Stali będzie na wyjeździe Lublinianka (18 lutego, godz. 11.15).

STAL – START 53:68 (8:14, 18:12, 17:16, 10:26)

STAL: Frankiewicz 17 (1x3), Malecki 14 (1x3), Kędra 13 (1x3), Malynovskiy 9, drzewi, Błyskal, Skuciński, Obuchowski, Jargiło, Bożek, Khan.

START: Mazek 24 (2x3), Kwiatkowski 17, F. Maćik 12 (1x3), K. Maćik 5, Żurawski 5 (1x3), Kryczek 3 (1x3), Krawczyk 2, Bielicz, Pyzikowski, Kutnik, Zieliński, Stoltz.

Sędziowali: Dariusz Szaro i Karola Raszka (Rzeszów).

W innym meczu: Biało-Czarni Kraśnik – Sokół Łańcut 67:72.

1. Start	5	9	4	1	4	71-313
2. STAL	5	8	3	2	3	43-253
3. Lublinianka	4	7	4	1	1	420-283
4. Sokół	5	7	2	3	2	57-366
5. Resan AZS	4	6	2	2	2	273-264
6. Biało-Czarni	5	5	0	5	5	290-575

W niedzielę spotkanie z Pempą

W najbliższą niedzielę, 18 lutego, o godzinie 17, w hali MOSiR w Stalowej Woli odbędzie się mecz 3. ligi podkarpackiej: Stal Stalowa Wola – Pempa Resovia.

W pierwszym spotkaniu obydwu drużyn rozgrywanym w Rzeszowie, triumfowała Stal, wygrywając 86:74, natomiast w ostatnich meczach ostatniej kolejki Stal przegrała w Łańcutcie z Sokołem 86:89, a Pempa Resovia odniosła zwycięstwo w Krośnie 90:76.



Sędziowie meczu Stali z Siarką nie byli drobiazgami, pozwalali na twardą grę, więc walki było pod dostatkiem. Na zdjęciu Nikadim Malynovskiy (z prawej) i Franciszek Bielicz, za nimi Karol Kędra

PHU Sarzyna czy Art-Greg?



Coraz trudniej będzie siatkarzom Konzbudu obronić tytuł mistrzowski wywalczony przed rokiem. „Czerwono-czarni” przegrali w sobotę bardzo ważny dla końcowego układu mecz z Art-Gregiem, i spadli na czwarte miejsce.

W ostatniej kolejce pauzowała PHU Sarzyna i dlatego spadła na drugie miejsce. Fotel lidera objęli „artyści”. Żeby się na nim utrzymać i przybliżyć do końcowego sukcesu w rozgrywkach Stalowowskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki, będą musieli znaleźć receptę na pokonanie PHU Sarzyna, a to łatwe nie będzie.



Sebastian Janiec (z lewej) i Jerzy Konopka z Konzbudu Stalowa Wola

Wyniki sobotniej kolejki: Damont – WP-Transfer 0:3 (9:25, 12:25, 12:25), mecz zaległy z 20 stycznia: Damont – Art-Greg 0:3 (13:25, 23:25, 15:25), Art-Greg – Konzbud 3:0 (26:24, 25:22, 25:22), pauzowały: Leśnik, PHU Sarzyna, BHP PPOŻ T.Mazur

10. kolejka, 17 lutego: Damont – Konzbud (10), PHU Sarzyna – Art-

Greg (11.40), BHP PPOŻ T.Mazur – Leśnik (13.20), pauzuje WP-Transfer.

1. Art-Greg	9	22	7	2	23-8
2. PHU Sarzyna	8	20	7	1	23-7
3. WP-Transfer	9	20	7	2	23-9
4. Konzbud	8	15	5	3	18-11
5. Leśnik	8	7	2	6	8-18
6. BHP PPOŻ T.Mazur	9	6	2	7	7-23
7. Damont	9	0	0	9	1-27

W Lublinie mega łatwo, bo w mega wygodnych koszulkach

W inauguracyjnej kolejce II ligi bilardowej 2024 Top Ten Stalowa Wola odniósł dwa wyjazdowe zwycięstwa nad LKSP Masters eDom Lublin i został pierwszym liderem grupy VII.

W tym sezonie do rozgrywek przystąpiło 36 klubów, które zostały podzielone na siedem grup. Top Ten trafił do ostatniej grupy i o I ligę będzie rywalizował z dwoma zespołami z Rzeszowa: Transcarem Trójkąt i Reslogistiką Trójkąt oraz z Nosanem Sigma Art Kielce i wymienionym już na wstępie LKSP Mastersem Lublin.

W pierwszym meczu bilardziści Top-Tenu wystąpili w nowych koszulkach, które trafiły do nich dzięki wsparciu Sklepu Sportowego Maraton oraz firmy Sow-Print ze Stalowej Woli.

– Koszulki są nie tylko bardzo ładne, ale także mega wygodne i mamy również nadzieję, że przyniosą nam będą szczęście w lidze – mówią zgodnym chórem zawodnicy Top-Tenu.



W pierwszej kolejce Top Ten Stalowa Wola występował w składzie, od lewej: Krzysztof Moskał, Maciej Szerszeń, Daniel Karkoszka, Tomasz Wiśniewski. Ponadto w składzie naszej drużyny na sezon 2024 są jeszcze: Tomasz Kosiński i Paweł Kopec

Na pewno przyniosły go w dwóch pierwszych bataliach w Lublinie. W najbliższej kolejce Top-Ten pauzuje, a zobaczyć będzie można naszych bilardzistów dopiero 30 marca w spotkaniu z Relogistic Rzeszów, które będzie rozgrywane w Klubie Bilardowym Top-Ten przy Al. Jana Pawła II 18 E.

LKSP MASTERS EDOM LUBLIN – TOP TEN STALOWA WOLA 0:3 i 0:3
Wyniki, I mecz (na pierwszy miejscu gospodarze): Tomasz Chagowski –

Maciej Szerszeń 5:8 (odmiana 8 bil), Damian Kułak – Tomasz Wiśniewski 5:8 (10 bil), Grzegorz Bataszew/Robert Szafran – Daniel Karkoszka/Krzysztof Moskał 2:8 (9 bil).
II mecz: Bataszew – Moskał 3:8, Tomasz Furmanek – Szerszeń 5:8, Kułak/Szafran – Wiśniewski/Karkoszka 1:8.

1. TOP TEN	2	6	48:21
2. Relogistic Trójkąt	2	4	45:29
3. Transcare Trójkąt	2	2	29:45
4. Nosan Sigma-Art	-	-	-:-
5. Masters eDom	2	0	21:48

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

tel./fax 15 810 94 00

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska

tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza:

Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 00

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com

Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016

sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011, mariuszbiel@gmail.com

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)

Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu



Szybki kontakt z redakcją:

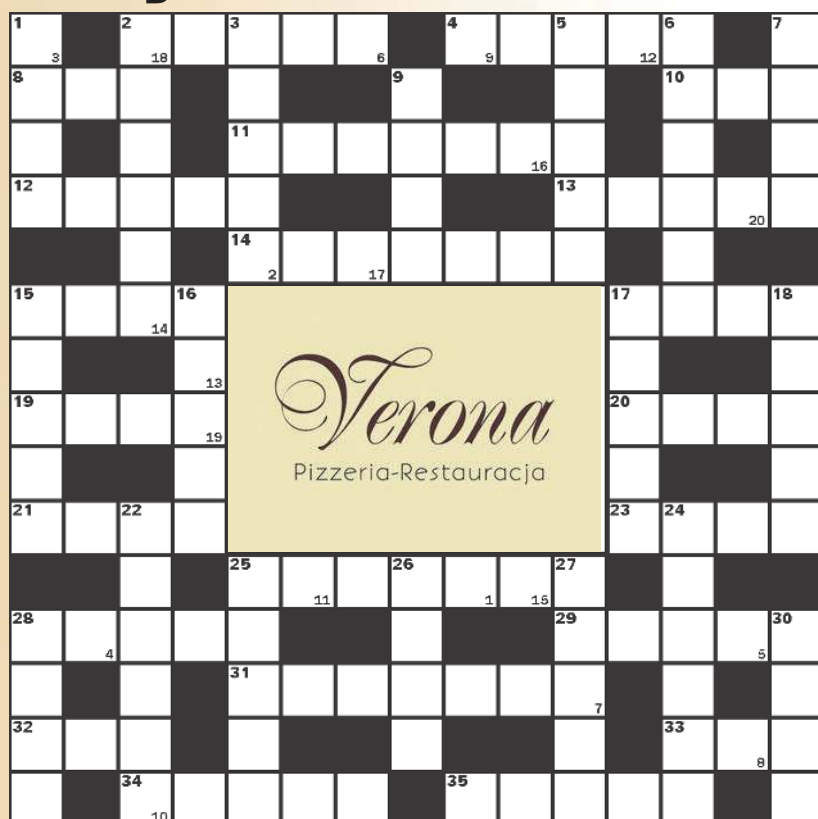
15 810 94 00 w godz. 8.00–16.00;

509 513 016

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH.



Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Verona Pizzeria-Restauracja, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 53, tel. 15 843-80-65.**

Poziomo: 2 – legendarny król Celtów, 4 – owadożerna jaszczurka, 8 – w tytule poradnika, 10 – rodzinny lub kultury, 11 – kuchenny stół, 12 – wygłasza mowy, 13 – Allan Poe, poeta doby romantyzmu, 14 – gimnastyka w rytm muzyki, 15 – gmach ze skarbcem, 17 – zła lub dobra, 19 – domena Korzeniowskiego, 20 – drzewo w herbie Libanu, 21 – zatrząsk przy kurtce, 23 – lek lub miasto w Iranie, 25 – otacza boisko sportowe, 28 – imię książąt piastowskich, 29 – średniowieczna dzierzawa, 31 – cukier prosty, 32 – zamiast koldry, 33 – krócej o Adriannie, 34 – przelykowa dolegliwość, 35 – głośnie bicie serca.

Pionowo: 1 – największe miasto Afryki, 2 – popularny rozpuszczalnik, 3 – pieluszkowa tkanina, 5 – syn Boryny z „Chłopów”, 6 – powolne tempo w muzyce, 7 – ryba lub rzeka Syberii, 9 – Eugeniusz, przedwojenny aktor, 15 – autor „Nowej Atlantydy”, 16 – sportowa reprezentacja kraju, 17 – samochód osobowy produkowany w Rumunii, 18 – masa plastyczna na szkła okularowe, 22 – w kotłowni, 24 – grzywna dla kierowcy, 25 – Sokorska i Sworowska, 26 – papuga o szarym upierzeniu i czerwonym ogonie, 27 – ogłaszany syreną, 28 – duża do kiszenia kapusty, 30 – daszek nad kuchenką.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 5: Luty stały latem upały. Nagrodę ufundowaną **Verona Pizzeria-Restauracja** wygrała **Genowefa Bednarz** z Przyszowa. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 20 lutego.

KUPON 7/2024



Marian T. Karaś Aforyzmy

Kobiety Rubensa to intelektualistki.
Wszystkie wychodzą poza ramy

Tam, gdzie ręka rękę myje
Wszystkie ręce są brudne

Od płucia świniom w oczy
Robi się tylko sucho w ustach

Czy to tak trudno być poetą? To spróbuj!

Stanisław J. Chudy Fraszki

Słoń w składzie porcelany
Szkód nie narobił swym cielskiem słoniowym
Bo sam był słońcem... porcelanowym

Gdzie kucharek sześć
Jeśli potrawy zapragną zmysłowej
To dopuścić się mogą konsumpcji zbiorowej

Bardzo zła baletnica
Wymówką z rąbkiem chciała się wybielić
Ale spódnice właśnie jej rąbnęły

Pięcioletni synek przeczytał
opowiadanie o sułtanie.

– Mama, ja też chcę mieć
pięć żon! Jedna będzie gotowa-
wać, jedna śpiewać, jedna mnie
kąpać...

– A jedna położy cię spać do łóżeczka?
– pyta mama.
– Nie mamusi, zawsze będę spał z
tobą!

Do oczu mamy napływają łzy.
– Niech cię Bóg błogosławi, synku. A
kto będzie spał z twoimi pięcioma żonami?



Synek mówi:
– A niech śpią z tatą!
Do oczu taty napływają łzy.
– Niech cię Bóg błogosławi,
synku.

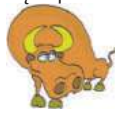
Przyjechał żyd do Warszawy. Zaczepiają
go cyganie, wciskają mu złoty pierścionek
za 200 złotych. Żyd się targuje, targuje, w
końcu ustala cenę na 150. To, że pierścio-
nek nie jest ze złota, żyd wiedział od razu.
Ale to, że 200 złotych jest fałszywe, cyganie
zrozumieli dopiero później.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03 – 20.04)

Ostatnio, ze zbytnim rozmachem wyda-
jesz pieniądze. Jeżeli rozpatrujesz obec-
nie ewentualności związane z kredytem
– wstrzymaj się, to nie jest dobry moment na zaciąganie
pożyczek. Pod koniec tygodnia ktoś bliski poprosi Cię
o wsparcie. Nie odmawiaj, bo wkrótce i Ty znajdziesz
się w potrzebie finansowych.



Byk (21.04 – 20.05)

Unikaj, jak ognia w tym tygodniu hazardu
i wszelkich przyjemności związanych
z grą. Uwielbiasz ryzyko i masz duszę ryzykanta, ale to
nie jest dobry okres na szastanie gotówką. Weź sobie
to do serca, bo w konsekwencji zostaniesz bez grosza
a wokół Ciebie nie ma nikogo, kto By Ci pomógł w
potrzebie finansowym.



Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Twoja ciężka praca może zostać na-
grodzona awansem lub premią w najbliższym czasie,
ale tylko jeśli zaangażujesz się z całego serca w nowy
projekt. Twój budżet nie jest zachwycający w tej chwili,
warto spróbować trochę oszczędzić, zwłaszcza że nie
masz co liczyć na dodatkowe dochody w tym tygodniu.



Rak (22.06 – 22.07)

Twoje notowania w oczach partnera
wzrosną, jeśli przestaniesz obojęt-
nym okiem spoglądać na Jego problemy. Choć wydają
się błahe, to jednak spróbuj się przełamać. Druga
połowa potrzebuje obecnie bardzo Twojego wsparcia i
liczy, że Twoja rozważna natura i inteligencja pomogą
rozwiązać nawet najbardziej splątany węzeł gordyjski.



Lew (23.07 – 22.08)

Nie skąp pieniędzy partnerowi, bo
wyjdzieś na totalnego sknerę. Przyjmij
zasadę lojalności w związku pod każdą postać. Trak-
tujes bliskich, jak finansowe pijawki. Niech dotrze do
Ciebie fakt, że mają Cię również po to, byś im pomagał
w potrzebie.



Panna (23.08 – 22.09)

Romantyczna natura Panien, da o sobie
znać w najbliższym czasie ze szcze-
gólnym nasileniem. Fascynacja miłą,
przypadkowo poznana osobą sprawi, że wyłączysz się
na chwilę z rzeczywistości. Uważaj, zimny prysznic od
losu wybawi Cię ze stanu życiowej apatii. Nie zaniedbuj
też swoich przyjaciół będą Ci potrzebni.



Waga (23.09 – 22.10)

Weź się solidnie w garść, lekceważenie
obowiązków służbowych nie wpłynie
korzystnie na Twoje notowania w miej-
scu pracy. Przecież zależy Ci na dobrym
zdaniu ze strony szefa... Czekaj Cię miła
niespodzianka – rozwiąże się pozytywnie sprawa, na
której od dawna, bardzo Ci zależało.



Skorpion (23.10 – 21.11)

Twoje zadawnione problemy finan-
sowe wkrótce miną. Nie ciesz się
jednak za bardzo, bo w euforii zaczniesz robić zbędne
wydatki. Znasz siebie dobrze i wiesz, że tylko rozsadek
może uratować Cię przed nowym, pieniężnym krachem.
Nie potrafisz oszczędzać, więc zacznij walczyć z tą
niedoskonałością charakteru.



Strzelec (22.11 – 21.12)

Szara rzeczywistość zawodowa
działa na Ciebie usypiająco. Za-
stanów się, czy warto tak apatycznie się zachowywać.
Wszyscy wiedzą, że stać Cię na więcej. To idealny czas,
by zacząć myśleć o swojej sylwetce, jeśli latem nie
chcesz wstydzić się nadprogramowych kilogramów.



Koziorożec (22.12 – 19.01)

Koniec z niepewnym lokowaniem uczuć.
W końcu na Twojej drodze pojawi się
osoba, która będzie w stanie sprostać
Twoim oczekiwaniom. Nie zastanawiaj
się tym razem długo, bo czar znów prysnie, zanim się
sposprzeżesz. Nowo poznana osoba, to fantastyczna
lokata uczuciowa. Do ataku, droga Rybko!



Wodnik (20.01 – 18.02)

Czy zdajesz sobie sprawę z tego, że masz
pracoholiczne zapędy? Zwolnij trochę,
bo zbyt szybki pęd możesz dotkliwie
odpokutować. Daj pole do popisu współ-
pracownikom, nie pozwól im wykorzystywać swojego
entuzjazmu zawodowego. Przecież wiesz, że szef doceni
całokształt ...



Ryby (19.02 – 20.03)

Pewne niepowodzenia mogą Ci zepsuć
nastroje. Nie zamartwiasz się na zapas,
lepiej odpocznij i zrelaksuj się, by nabrać sił do działa-
nia. Nie wszystko będzie takie beznadziejne, jak może
się początkowo wydawać. Pamiętaj, że wiara w siebie
czyni cuda!